

# PRZYJACIEL LUDU

opracowano ręcznie

ORGAN STRONNICTWA CHŁOPSKIEGO.

NUMER  
**16**

W całym kraju kosztuje prenumerata:  
rocznie **8 zł.**, półrocznie **4 zł.**, kwartalnie **2 zł.**  
W Ameryce rocznie **2 dol.** Pojedynczy numer **8 ct.**  
We Francji rocznie **40 fr.** W Argentynie rocznie **5 pezo.**  
Wychodzi raz w tygodniu na niedzielę. — Prenumeratę i kolportaż płaci się z góry.

Cena N-ru  
**20 gr.**

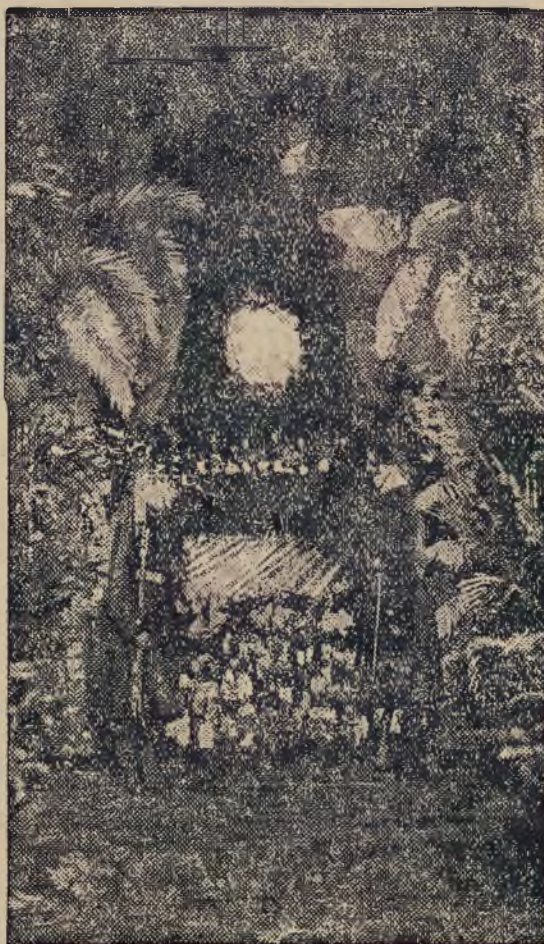
Biurowisko Redakcji i Administracji: Kraków, Reformacka L. 7.  
Telefon Nr. 2014. — Konto P. K. O. Nr. 404.100.  
Adres na listy, przesyłki, reklamacje itp. „Przyjaciel Ludu” — Kraków.  
Anonse cała strona 300 zł. Wiersz milimetr. (1 łam) 24 gr.  
W tekście i nadesłanych wiersz milimetrowy 70 gr.

ROK  
**39**

Niedziela, dnia 17-go kwietnia 1927 roku.



Powyższy obrazek przedstawia kobiety udające się ubiegłej Niedzieli do kościoła by poświęcić palmy.



W Wielki Tydzień otoczenie grobu Chrystusa strażą wojskową lub ochotniczą.



Obrazek przedstawia uczestników Walnego Zjazdu straży pożarnych w Warszawie.

## Nauka Wielkiej Nocy

Słyszał lud żydowski Chrystusa boską naukę, która wskazywała mu jasną drogę do prawdy, sprawiedliwości, gruntownej naprawy stosunków, trwałego szczęścia...

Własnymi oczyma patrzył lud żydowski na Jedyne Syna Bożego, jak cuda czynił, bo umarłych wskrzeszał, ciemnym wzrok przywracał, wodę w wino zamieniał...

Słyszał i widział lud żydowski, jak Bóg-Człowiek wszystkich się wyrzekł i cały się poświęcił dla zbawienia ludzkości.

A jednak... pomimo to wszystko tenże lud żydowski, za poduszczeniem faryzeuszów i arcykapłanów w przeciągu krótkiego czasu, za kilkanaście godzin zmienił wczorajszy okrzyk zachwytu „hosanna” na jutrzejszy wrzask „ukrzyżuj, ukrzyżuj Go”...

Dlatego też, że taką zmienną i bezcharakterną miał naturę, poszedł lud żydowski w niewolę, nie potrafił odbudować swojego niezawisłego państwa, przehandlował swoją ojczyznę Palestynę w ręce Arabów i innych, a sam rozproszył się po całym świecie, jak to i teraz widzimy.

Mieli żydzi w ciągu wieków, jak i teraz mają dużo bogactw, pieniędzy bo zawsze był i jest ich bożyszczem, a jednak los ich bywał straszny i teraz nie jest w gruncie rzeczy do pozazdroszczenia. Wybuchy nienawiści narodów wyzyskiwanych zmiatały ich z widowni...

Historja narodu żydowskiego stanowi przykład i dowód naukowy po wszystkie czasy, że: 1) Własne, niezawisłe państwo jest narodowi bezwarunkowo konieczne dla zabezpieczenia godnego bytu. 2) Nie wolno porzucić ojczyzny ani sprzedawać dla pogoni za bogactwem. 3) Samo bogactwo i pieniądze nie dają jeszcze narodowi bezpieczeństwa ani szczęścia. 4) Przed faryzeuszami i arcykapłanami musi się lud mieć na ostrożności, albowiem jak co roku tak i teraz obchodzimy straszną pamiątkę, że faryzeusze i arcykapłani, aby uratować własne zgubne panowanie, doprowadzili do ukrzyżowania Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Tak podburzali, tak nakręcali, fałszowali, kłamali, zwodzili, aż nieszczesny, łatwowierny, zmienny, bezcharakterny lud wydał na śmierć Zbawiciela...

Ale na to Chrystus umarł na krzyżu, aby po wszystkie wieki świat odkupić i zbawić, aby przestrzec wszystkie narody przed taką lekkomyślną zdradliwością, jaką popełnił naród żydowski wobec Zbawiciela.

Blisko dwa tysiące lat przyświeca ludzkości poświęcenie się Jezusa Chrystusa, a jednak bardzo daleko światu do tego, aby zrozumiał i zastosował się do przykazań boskich. Dlatego też ciągle jeszcze przechodzi ludzkość tyle cierpień.

Tysiąc lat i nasz polski naród wie już, do czego doprowadzili w Jerozolimie faryzeusze i arcykapłani i jaką karę poniósł naród żydowski za to, że im w zaślepieniu nieostrożny zawierzył. A jednak, czy dużo dotychczas skorzystał nasz polski naród z tej nauki? — Czy niema już między nami takich „faryzeuszów i arcykapłanów”, którzy się wysilają, aby przeszkodzić Zbawcy Polski w jego dążeniach do uszczęśliwienia całego narodu?... A ileż to jeszcze ludu polskiego słucha zdradzieckich podszeptów przeciw Marszałkowi Piłsudskiemu!

Rozważcie to i obliczcie Bracia i Przyjaciele podczas świąt Wielkiej Nocy. Przy święconem jajku życzę Wam, abyście wszyscy zorganizowali się w Związkach Stronnictwa Chłopskiego ufali niezmiennie i śmiało, że Wódz Narodu mimo piekielnych przeszkód doprowadzi Polskę a w Niej i rzeszę chłopską do chwały i szczęścia.

Hosanna Wodzowi, a całej rzeszy chłopskiej jak najrychlejszego zmartwychwstania z ciemnoty, bezwładu i nędzy, życzę.

Jan Stapiński.

## Więcej światła

Chrystus za wszystkich na krzyżu umierał  
I wszystkim rajskie podwoje otwierał —  
Ale nie wszyscy z tego skorzystali...  
Bo nadal w nędzy piekielnej zostali.

Ciemnota w biegu wstrzymała biedaków  
Bogactwo w pychę uniosło łajdaków...  
I tak to było przez tysiączne lata,  
Nie liczył bogacz biednego za brata.

...Chłop gdy pracował na zagonie pańskim —  
Pan mu wypłacał sposobem gałęziakim...  
Po żniwach w polu, po pracy ostatek,  
Jeszcze mu skórę garbował na zadku!

Wszystko to skutki ciemności straszliwej,  
Że chłop na świecie taki nieszczęśliwy...  
A więc oświaty! — by polski chłop ożył...  
Boć Chrystus wszystkim niebiosą otworzył.

Izydor Wilk w Zręcinie.

## Nadzieja lepszej przyszłości

Bracia Związkowcy! Od czasu przewrotu majowego, od czasu podniesienia sprawiedliwej prawicy Marszałka Piłsudskiego i rozgromienia rządu chjeno-piastowego i morderców śp. Narutowicza, wieś polska swobodniej oddycha. Rolnik za swoje produkta stosowniejszą cenę odbiera, bezrobocie się zmniejsza, zaufanie zagranicą do Polskiego Rządu z każdą chwilą się zwiększa, złoty polski na czarnej giełdzie ceniony i poszukiwany jest tak samo jak i dolar. Chłop związkowiec uważany jest za obywatela na równi z innymi warstwami, siła Związku Chłopskiego szybko rośnie. Najglówniejszym jest to, że piastowcy i chjeno-mordercy zmienili front do niepoznania. W naszej wiosce przed przewrotem majowym przysyłano sześciu chłopom Piasta, jak sami twierdzili za darmo, po przewrocie na Boga prosili, ażeby im nie przysyłano więcej Piasta, co też uskuteczniło. Do tego doszło, że Piast z naszej wsi zupełnie wyrugowany, zostały po nim tylko niemiłe wspomnienia. Jak dowiedziałem się, z naszej wioski chłopcy opuścili Piasta dlatego, że dwu z nich w jednej nocy i o jednej godzinie mieli widzenie, na śnie czy na jawie widzieli Marszałka Piłsudskiego, który kazał przywołać chłopów do siebie i odłączył je-

Czas odnowić prenumeratę za II. kwartał.

dnych na prawo drugich na lewo, niby że Związkowców i chjeno-piastowców i wejrzal na chjeno-piastowców okiem łagodnym lecz karzącym i rzekł te słowa: „Jeżeli nie zawrócicie z błędnej i fałszywej drogi politycznej, prowadzącej na zatracenie chłopca, będziecie rzućeni na pastwę chjenie i mordcom śp. Narutowicza i odtąd przestaniecie być wolnymi obywatelami we wolnej i niepodległej naszej ukochanej ojczyźnie. Nie będziecie żyć i umierać jako chłopcy obywatele, lecz będziecie tulaćkami po obcych progach, będziecie żyć jako bydło robocze i będziecie umierać jako zdrajcy swojej własnej ojczyzny.“ Obudziwszy się przelekniętą tą straszną groźbą na śnie czy na jawie, od tej chwili o Piaście słyszeć nie chcą. Jak dowiedziałem się później, najbardziej ich to przestraszyło, że to miał mówić Marszałek Piłsudski i że mogą być zdrajcami swojej własnej ojczyzny.

Posłuchajcie chłopcy Związkowcy! Jak lekarz daje choremu przestraszonemu pigułki, tak filar piastowy daje przestraszonym naszym piastowcom chłopcom pigułki w postaci „Dojłidowca Gorlickiego“, którego filar piastowy przysyła do wsi po 20 sztuk tym przestraszonym chłopcom, naturalnie za darmo, bo żaden nie prenumeruje, bo jak się kto na gorącym sparzy to na zimne dmucha. Przestraszeni już nie chcą myśleć ani o dojłidowcu. Ich myśl jest, w jaki sposób podać rękę dawnemu bojownikowi już osiwiłemu Przyjacielowi Ludu.

Baczność Związkowcy! Odważniejsi piasto-chjeny postanowili na czas wyborów do Rad gminnych być cicho, być neutralnymi, czyli że postanowili być lisami farbowanymi. Inni już chcą być nawet Związkowcami, ażeby w ten sposób uzyskać od związkowców głosy i ażeby za wszelką cenę przeprowadzić do Rad gminnych wybory chjeno-piasta. Chłopcy Związkowcy za darmo gazety żaden nie przyjmie, bo wie, że to jest bat na jego placu.

Bracia Związku Chłopskiego, wołam do was ze wszystkich sił, a szczególnie do was, coście już zdawna zahartowani w boju i pracujecie dla idei, i walczycie o dobro chłopca, idźcie od chaty do chaty, od wioski do wioski, budźcie i nauczajcie naszych braci, podajcie im bratnią dłoń, a zatrutych jadem chjeno-morderców i brato-bójców leczcie łagodnie lecz gruntownie, a ich synowie błogosławić wam będą.

Bracia Związkowcy! Jeżeli wybory do Rad gminnych przegramy, to bądźcie pewni, że i do Sejmu przegramy, a wtenczas co? A wtenczas usłyszymy słowo krytyki od Marszałka Piłsudskiego, żeśmy nie dorobili, ażebyśmy byli wolnymi obywatelami naszej Ojczyzny, żeśmy są leniwi, przeto nie będziemy ludźmi na równi z innymi, lecz bydłem roboczym. Bracia, ażebyśmy tak strasznego wyroku nie doczekali. Przeto Związkowcy w górę serca i ducha, organizujmy się w jeden potężny Zw. Chł. prenumerujmy Przyjaciela Ludu, bo jeżeli wygramy wybory do Rad gminnych, to i do Sejmu wygramy. Pamiętajcie bracia Związkowcy, że my walczymy o sprawiedliwe prawa, a że Bóg pokochał małych i jest sprawiedliwy, dopomoże nam i nadzieja lepszej przyszłości uśmiechnie się po naszej stronie.

Strzeszyn, Gorlickie.

J. Kunigowicz.

## Nie ustajmy aż zwyciężymy.

Gdziekolwiek jesteśmy na zebraniach politycznych, stosujemy jedno i to samo, aby się organizować. Nawołują piastowcy, nawołuje „Lud Katolicki“, nawołuje Wyzwolenie, ks. Okoń, P. P. S. i t. d. Wszyscy się chłopem opiekują, po to tylko, aby chłopów nie dopuścić do jedności, bo gdyby się chłopcy zjednoczyli w jedno chłopskie stronnictwo, to wtedy byłaby taka siła, że musieliby się wszyscy z nami liczyć.

Jak my wyszli na różnych opiekunach, to każdy chłop odczuł to na swojej własnej skórze. Za rządów chjeno-piasta chodzili chłopcy bez koszul, konie były bez wartości, chłopcy zostawiali je na targowicach, aby się tylko pozbyć. Za kopę jaj kobieta nie kupiła metra płótna, a za metr żyta mało więcej była jak koszula.

Jest to dla nas chłopów najlepszą nauką, abyśmy się nie oglądali na opiekunów, ale raz zaczęli myśleć sami o sobie, o swojej sile, o swojej organizacji chłopskiej, o samostanowieniu o sobie, a wszystkich narzucających się opiekunów pędzić od siebie.

Chłop dotychczas był tylko tumaniony obietnicami. Powinno to być wstydem dla nas, iż ruch chłopski zaczął się wcześniej niż ruch robotniczy, a do dziś dnia nie mamy żadnej większej siły, gdy tymczasem robotnicy mają większą moc i wpływ. Dzieje się tak dlatego, żeśmy nie mieli swojej własnej klasowej organizacji. A przecie wszystko co

żyje na świecie organizuje się w swoim zawodzie, w swojej klasie. Przypatrzmy się na nieme stworzenia, wróble, wrony, czy bydło; niechby tak między wrony dostał się jastrząb, to wszystkie solidarnie uderzą na niego i musi uciekać, choćby chciał udawać ich opiekuna. Albo niechby między stado bydła wpadła świnia, toby dostała taką pamiatkę, że już więcej tam nie wlezie. To dowód, że wszystko co żyje, nawet nieme stworzenie trzyma się swojej klasowej organizacji.

A my chłopcy? Czy nas nie wstyd, że pod względem organizacji klasowej mamy mniej zrozumienia od niemego stworzenia i pozwalamy różnym jastrzębiom wpaść w nasze chłopskie grono, te swemi ostremi pazurami rozdrapują nas, a my się rozlatujemy. Lub od czasu do czasu wlezie pomiędzy nas jakaś świnia i tak długo ryje, aż nas rozryje, a my zamiast po chłopsku takiej świnii drut wkręcić, aby nie ryła, to jej jeszcze często pomagamy. Ale to wszystko skończyć się musi i musi przyjąć ogólne zrozumienie u chłopów, że tylko klasowa organizacja chłopska może nam zwiastować lepszą przyszłość. Wprawdzie musimy być przygotowani na wielką walkę i na różne oszczerstwa ze strony piasta i wszystkich innych, gdyż niczego się tak nie boją jak chłopskiej siły. To też gdzie mogą to wmawiają w nieświadomych, że „Związek Chłopski chce bolszewizmu“, że „Związek Chłopski chce nam wydrzeć wiarę“, że „Związek Chłopski będzie zakładał Kościół Narodowy“ i t. d., czyli że związkowcy to ludzie bez religii i bez Boga. Ciemny chłop temu uwierzy, ale mądry powie im krótko, iż „według siebie sądzę ciebie“. Bo właśnie w piaście tacy mają miejsce. Dla nich wiarą jest ich brzuch i interes, na świętości religijna mało zważają, gdyż tam niema interesu.

Aby nie być gołosłownym, przytoczę jeden fakt: W r. 1925 odbywała się w powiecie Pilzneńskim w Przeczycy koronacja NPM. Równocześnie pan Witos urządził obchód uczczenia śp. Reymonta w Wierchosławicach, a że to na uroczystości koronacji NPM. nie dawali jeść i pić, to wszyscy piastowcy omijali Przeczycę a ciągli do Wierchosławic, bo tam auta ciężarowe bez przerwy dostarczały jadła i napitku. Natomiast widziałem w Przeczycy wszystkich chłopów związkowców, widziałem i posła Berka, którego piastowcy robią prawosławnym. Osądźcie teraz, gdzie jest prawda, po czyjej stronie obluda.

To też najlepiej każdy chłop postąpi, gdy takiemu obludnikowi zamiast podać rękę, raczej płuwać mu w twarz i spokojnie z honorem iść naprzód.

Gdzie tylko nadarzy się innym klasom sposobność, to nas skubią i nakładają na nas ciężary, a inne klasy od tych ciężarów są wolne. Weźmy np. podatki samorządu powiatowego, to według ustawy z r. 1923 miasta placą na rzecz samorządu powiatowego tylko 20% podatku gruntowego, gdy tymczasem cały ciężar podatku samorządowego złożony jest na gminy wiejskie, które muszą płacić na rzecz samorządu podatek gruntowy, podatek od spożycia, podatek od aktów przenośnych, od wyrobów spirytusowych i wszystkie inne, gdy tymczasem miasta są przeważnie wolne od tych podatków. Jeżeli weźmiemy na uwagę, że szereg gmin wiejskich włączono do miast, to jak wielką krzywdą jest dla nas chłopów, że prawie cały ciężar podatków samorządowych zwołano na nasze barki. A zwołano dlatego, bo kto nas miał bronić, jeżeli nie mieliśmy swojego własnego chłopskiego klubu poselskiego, ale kilka „ludowych“.

Dlatego kończąc bracia chłopcy wzywam was i proszę, aby sobie każdy wziął do serca, że musi choć jednego członka zbałamuczonego przekonać o prawdziwości Stronnictwa Chłopskiego i zjednać choć jednego prenumeratora Przyjaciela Ludu. — Gdy tak każdy postąpi, wtedy wytworzymy łańcuch organizacyjny, a stokroć taki łańcuch będzie dla nas miłszy, aniżeli „łańcuch złotowy“, jak to mają piastowcy. Również proszę was, abyście na wszystkich wiecach i zgromadzeniach żądali natychmiastowej zmiany ustawy podatków samorządowych, aby miasta na równi ze wsią ponosiły ciężary. A w walce o nasze prawa nie ustajmy aż zwyciężymy.

Ruda Wojciech z Pilzneńskiego.

## Drobni dzierżawcy!

Nakładem Przyjaciela Ludu wyszła ustawa o ochronie drobnych dzierżawców z waznymi objaśnieniami ob. Stanisława Zrebińskiego. Każdy drobny dzierżawca powinien mieć tą ustawę u siebie, by mieć broń na wypadek jakichkolwiek wątpliwości czy sporów. Administracja Przyjaciela Ludu wysyła tą ustawę po nadesłaniu 50 groszy w znaczkach pocztowych.

## Wielkopolska i Pomorze.

ŁĘKNO, pow. Wągrowiec. Niektórzy piastowcy na wsi żerujący dziś na polityce, postępują w ten sposób, jakby my chłopcy byli ciągle głupią bezmyślną gromadą, w którą byle warchoł umiejący soczystych słów dobierać, może wmówić wszystko. Wystarczy pójść choćby na takie zebranie miejscowego koła P. S. L. Piasta w Łęknie, które się odbyło 21 listopada 1926 r. Referat o obecnych stosunkach politycznych mówił miejscowy wiceprezes koła P. S. L. Piasta pan Stanisław Surdyk z zawodu kołodziej. Nic na tem zebraniu się nie słyszało, tylko wymyślanie bez końca na wszystko i wszystkich, a przedewszystkiem na osobę Marszałka Piłsudskiego. Ani jednej zdrowej myśli, ani jednego artykułu owianego troską rzetelną o dobro Państwa i ludu, nic, tylko jątrzenie, burzenie, awanturowanie się, warcholenie, obliczone na głupotę ludzką. Co z tego ma chłop, co z tego ma naród, co ma z tego Państwo?

A czy się na piastowych zebraniach lub wiecach mówi o naprawie stosunków? Czy chłopcy na zebraniach lub wiecach daje się podstawowe bodaj oświetlenie konieczności państwowych? Nie Wlewa się tylko jad w serca słuchaczy, nienawiść i niezgodę.

Raz już powinno się skończyć z ogłupianiem ludzi. Jeżeli kiedy to przedewszystkiem w obecnej chwili powinno się jaknajpoważniej, jaknajbardziej rzeczowo przemawiać, wiecować i pisać w gazetach ludowych.

Pan Stanisław Surdyk, obecnie piastowiec, dawniej przy zeszytach wyborach gorliwy ósemkarz, mówił na tem zebraniu, że Marszałek Piłsudski to człowiek nie do czynu, że Francja z powodu wypadków majowych straciła zaufanie do Polski i z tego powodu robi ustępstwa dla Niemiec w Nadrenji; że musimy współpracować ze stronnictwami Związek L. Narodowy, Ch. Demokracja i Ch. Decja, które to są najlepszymi stronnictwami, że w Polsce będzie rządził król a ma być nim książę Janusz Radziwiłł, a Marszałek Piłsudski da mu córkę za żonę. Dalej, że będziemy musieli toczyć walkę z anarchją, wedle zdania p. Surdyka anarchja to Piłsudzczyca. Ja się pytam p. Surdyka, czy ci, co tego straszaka wysuwają, nie stwarzają gruntu dla Piłsudczyków? Nie będę owiwał w bawelnę, ale powiem wprost, że w Wągrowieckiem w 24 godzinach na zawołanie zebrałoby się nie 600 ale około 3.000 Piłsudczyków, by stoczyć walkę z piastowcami. Jeżeliby mi kto nie wierzył, niech przyjdzie na wieś, niech się wsłucha w tętno życia na wsi, przyjrzy się pewnym objawom, a rychło się przekona, że tak jest a nie inaczej. Panie Surdyk, że nie cieszysz się opinią tutejszego miejscowego włościaństwa to sam wiesz; przy wyborach do sejmiku powiatowego, które się odbyły w jesieni 1925, gdzie reprezentujesz pewien ogół włościaństwa na terenie tutejszego powiatu jako członek do sejmiku pow., gdzie to z powodu twojego mandatu straciliśmy 4-tego kandydata p. Kubisa z Krosien z obwodu komisarjackiego Łękn. Około 120 głosów wstrzymało się od głosowania. Czy pamiętasz p. Surdyk, a ja niżej podpisany udowodnię ci mogę, jak swego czasu byłeś sołtyssem, to mówiłeś w te słowa, że „wy gospodarze będziecie taki podatek płacić, że wam będzie krew z palców ciekła?“ My do ciebie nie mamy dziś już zaufania z powodu błędnej twej polityki, a po drugie pierwszy i ostatni raz piastujesz urząd członka sejmiku pow. jako z listy piastowców.

Jeszcze gorsze było wystąpienie piastowca p. Wittszaka ze Starych Brzezin (tak samo piastowiec). Pan ten rzucał najgorsze wymysły przeciwko najbardziej zasłużonym patriotom i bezczcił wszystko co polskie. Szanowni czytelnicy „Przyjaciela Ludu“, oto taką piastowcy uprawiają politykę jak piastowiec Wittszak, że Marszałek Piłsudski złamał przysięgę, że to jest wszystko żydostwo, zaprzępaścili Gdańsk itp. Nie będę poruszał wszelkie sprawy jakie tu były mówione po wypadkach majowych, ale niechaj tych parę słów wystarczy dla orientacji. Gdy broniłem honoru obecnego rządu Marsz. Piłsudskiego, chciano mnie za drzwi wyprowadzić.

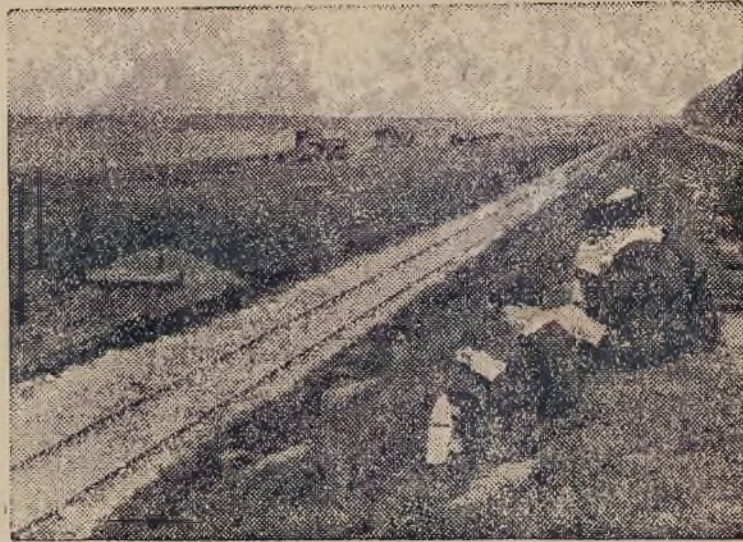
Oto polityka zbankrutowanych w powiecie naszym piastowców, którzy widzą, że usuwa się im grunt pod nogami. Gdzie to przed wypadkami majowymi była salka p. Jabłowski szczerze przepelniona, a obecnie w dzisiejszych nie więcej jak z 12 członków (dwanaście), oraz bardzo mała liczba czytelników gazet piastowych jak Włościanin oraz Gazeta Grudziądzka. Okazało się to na zebraniu i okazuje się dalej, jak to słyhać, zewsząd głosy potępiające politykę piastową, gdzie to na zebraniu 21 listopada 1926 r. na 19 członków zebranych było po stronie piasta 6, a za Piłsudskim 13, reszta natomiast gospodarzy pozostaje w rezerwie i zajmuje stanowisko wyczekujące, gdyż za Witosem



Obrazek nasz przedstawia główną ulicę w Warszawie „Nowy Świat”, na której panuje wielki ruch pieszki i kołowy. Zdjęcia fotograficznego dokonano w czasie deszczu.



Król rumuński Ferdynand o którym gazety pisały, że jest umierający — wyzdrowiał.



Z nastaniem wiosny dzieci chętnie przenoszą przygotowania do szkoły z dusznych izb na wolne powietrze.



Każdy kto nosi obcasy i zelówki gumowe „BERSON” łączy przyjemne z pożytecznym gdyż zyskuje chód elegancki elastyczny, spokojny i trwały.

Osiąga maximum zadowolenia i korzyści gdyż ochrania swe zdrowie i nerwy oraz oszczędza obuwie.

Poprawia bilans własny i państwowy gdyż nabywa pierwszorzędną, a tani wybór krajowy.



cie, zabierzmy się do pracy, a napewno dojdziem do naszego upragnionego celu, gdy stanem wszyscy jak jeden mąż przy Marsz. Piłsudskim oraz Chłopskiem Stronnictwie i przy gazecie „Przyjaciel Ludu”.

Prez ze zdrajcą Witosem i jego piastowcami idącymi ręką w rękę ze szlachtą obszarniczą.

Niech żyje Marszałek Piłsudski.

Niech żyje Chłopskie Stronnictwo.

Weigel Władysław z Łekna pow. Wągrowiec, były wiceprezes koła P. S. L. Piasta w Łeknie, obecnie Piłsudczyk i członek Stronnictwa Chłopsk.

**SZAMOTULY.** Dla orientacji związkowców w Małopolsce i Kongresówce przyda się zapewne wiadomość, jak wyglądał u nas budżet powiatowy. Otóż budżet naszego powiatu na r. 1927 wynosi sumę 700 tysięcy zł. w dochodach i rozchodach, a mianowicie:

1. na utrzymanie dróg w powiecie — 344.602 zł.

2. Na oświatę 4.920 zł. w tem zasiłki dla Uniwersytetu Ludowego w Dalkach, Towarzystwa Pomocy Naukowej im. Marcinkowskiego, koła przyjaciół gimnazjum w Szamotulach. Miejskiej Szkoły redniej we Wronkach, Szkoły Wydziałowej w Pnie

wach, oraz cztery stpendja akademickie po 750 złotych.

3. Na kulturę i sztukę 14.520 zł. w tem zasiłki na czytelnie ludowe w powiecie. Towarzystwa Naukowego im. Mianowskiego w Warszawie, koło badań historii powstania 1918/19 r.

4. Na zdrowie publiczne 13.618 zł. w tem na wychowanie fizyczne ludności 3.000 zł.

5. Na opiekę społeczną 71.463 zł., w tem na opiekę nad matką i dzieckiem 3.500 zł. na opiekę nad sierotami 1.250 zł. na głuchoniemych i niewidomych 1.778 zł., na utrzymanie ubogich umysłowo upośledzonych złotych 24.984, na opiekę nad ubogimi 4.330 zł., na pomoc społeczną 56.020 zł., Kasie Chorych w Szamotulach 30.000 zł.

6. Na popieranie rolnictwa 7.680 zł.

7. Subwencję na budowę kościoła w Choinie 7.000 zł.

**POLSKIE DZIECI** sieroty, których rodzice zginęli podczas zawieruchy wojennej na Syberji, zostały przed paru laty sprowadzone do Ojczyzny i umieszczone były dotychczas w Wejcherowie. — Obecnie przeznaczono dla nich ośrodek rozparcelowanego majątku w Kozielcu na Pomorzu.

## Z CAŁEJ POLSKI.

**POWIAT GORLICE.** Sędziowski „obrońca” **spraw chłopskich**. Powiat gorlicki otrzymał na pożyczki siewne 48.000 zł., które przydzielono do rozdziału przez Powiatową Kasę Oszczędności. — Rząd oprocentował pożyczki te do wysokości 2 1/2% na rzecz Skarbu Państwa, chcąc, aby pożyczki te były jak najtańsze i w ten sposób przyniosły ludności rzeczywistą korzyść i ulgę. Tymczasem Powiatowa Kasa Oszczędności pobiera 6%. Ponieważ Pow. Kasa Oszczędności podlega Wydziałowi Pow., przeto prezes powiatow. Stronnictwa Chłopskiego Leon Gajewski z Moszczeniicy, jako członek Rady przybocznej zainterpelował na posiedzeniu 30 marca komisarza rządowego, dlaczego Pow. Kasa Oszczędności pobiera tak wysoki procent od pożyczek siewnych. Gajewski stanął w obronie pokrzywdzonych chłopów, spełnił swój obowiązek i za to należy mu się uznanie. Za to napadł na niego sędzia Kosiński w gorlickim piastowcowym „Ludowcu” Nr. 13 z 5 kwietnia w sposób grubiański i brutalny. Zamiast przyklasnąć Gajewskiemu i wziąć w obronę chłopów, sędzia Kosiński stanął w obronie Pow. Kasy Oszczędności i jej zachłanności. Rozumiemy, że Kasa za swoje czynności winna otrzymać stosowną prowizję, ale nie blisko trzy razy tyle, jak rząd. Jeśli rząd godzi się, że Kasa może wziąć tyle, to jeszcze nie znaczy, że Kasa musi tyle brać. Możliwy przecież ludności jakąś ulgę zrobić. Kmiecie piastowcowi pożyczek takich nie potrzebują. Pożyczki siewne biorą małorolni, a więc biedota chłopska, dla której każdy grosz, każdy jeden procent stanowi poważną rubrykę we wydatkach. O tych właśnie biedaków upomniał się Gajewski, któremu Kosiń-

ski zrobił mimowolną bezpłatną reklamę w „Ludowcu”. Ale tu właśnie piastowiec Kosiński pokazał swoje właściwe oblicze. Cóż go mogą obchodzić interesa chłopskie, gdy wybory jeszcze daleko. Pewnie „Ludowiec” niema już pieniędzy na dalsze wydawnictwo, dlatego przypochlebia się Powiatowej Kasie Oszczędności, może też dostanie jaką pożyczkę albo subwencyjną z Kasy. Niech tam biedne chłopcy płacą wysokie procenta, byle piastowcom i „Ludowcowi” dobrze się powodziło. To jednak otwarło oczy nawet ślepo oddanym zwolennikom Kosińskiego. I nic dziwnego, że jego przyjaciele z oburzenia i rozdrażnienia na takie postępowanie plują. Obiecują najuroczyściej, że kiedy na wsi się zjawi, dać taką odprawę, by popamiętał jak i gdzie pieprz rośnie.

Takich to sędziowskich obrońców ma dziś lud pełno. To też na wsi nędza coraz większa, opieki żadnej nie ma, ale na wiecach i podczas wyborów piastowcy dojlidowcy głoszą się za jedynych i rzetelnych obrońców. Chłopi powiatu gorlickiego! Niech ten drobny przykład tkwi wam w pamięci, że w Kosińskim i w stronnictwie „Piasta”, które ze zdrady powstało — obrony nie znajdziecie. Takich kandydatów na posłów pędźcie ze wsi precz!

Jeden z pokrzywdzonych chłopów.

**ROZKOCHÓW,** pow. Chrzanów. Byłoby bardzo pożądanem, aby przecie raz ktoś zajął się naszym kierownikiem szkoły Maciejem Kusiem. Zamiast pilnować szkoły i oświaty zajmuje się on księżopolską polityką, a raczej głupotą. Wbrew przepisom jest Kuś płatnym sekretarzem gminy i tu mając w rękach wszystkie sprawy załatwia po swojemu, bo wójta niema. Prosimy Kuratorium i in-

nie pójdą, bo się przekonali, że zdrajca z niego, a nie obrońca ludu. Przy nadchodzących wyborach wszyscy chłopcy wszystkich dzielnic podamy sobie dłonie i ławą ruszymy do wyborów, oddamy swe głosy na ludzi uczciwych i prawdziwych bojowców ludowych, natomiast pędzić będziemy od siebie, jak zarazę na cztery strony świata różnych piastowych demagogów.

My obecnemu rządowi ufamy i poprzemy go we wszystkim. Poprzemy, bo wierzymy, że się nie będzie oglądał na Witosowych warcholów. Że będzie postępował mądrze i energicznie i ujawni żelazną rękę i że będzie mieć zawsze na oku przedewszystkiem interes i dobro Państwa jako całości. To też widząc, że nadużycia i rabunki stały się zbyt już jaskrawe, a Polsce groziła ruina i upadek gospodarczy, wówczas wystąpienie zbrojne Marsz. Piłsudskiego przyjęliśmy z radością.

Oszukiwany, po tylu latach zrozumiałem, że winę mają rzeczywiście rządy chjeno-piastowe, gdzie to we większości sejmowej zawsze byli większością ze zdrajcą Witosem, w maju wystąpiłem ze stronnictwa Piasta natychmiast, oraz obecnie całą siłą będę popierał Chłopskie Stronnictwo i będziemy zakładać koła Chłopskiego Stronnictwa. Wszystkich włościan oraz prezesów poszczególnych kół proszę usilnie o wystąpienie ze stronnictwa Piasta, jako że szkodliwa dla ludu i Państwa jest polityka piastowa.

Apeluję do wszystkich włościan tutejszego powiatu jako były piastowiec oraz zachęcam do abonowania gazety „Przyjaciela Ludu” jako gazetę czysto chłopską „Chłopskiego Stronnictwa”. Porzućcie gazety piastowe, zakasmy rękawy po lok-

# I. Kongres Stronnictwa Chłopskiego w Warszawie odbędzie się 5 czerwca 1927 roku.

Program Kongresu, porządek obrad, manifestacji itd. wszystko zostanie wczas dokładnie ogłoszone. Natychmiast szykujcie się, aby każda zorganizowana wieś w całej Polsce przysłała Delegata.

Posel Andrzej Waleron  
prezes Stronnictwa Chłopskiego.

spektora, aby zakazali sekretarkę p. Kusiowi i uprawianie polityki. Tak się ludu nie oświeca, a my na to płacić musimy. **Swój.**

**BATOWICE**, pow. Kraków. Sławny wójt Chrzastek ma dziwne porządki w aktach gminnych. Oto w 1925 roku pobrał od ob. Ciepeli 5 zł. za ewidencję konia (na którą rzecz są świadkowie) a teraz powtórnie 6 kwietnia 1927 upomina się u Ciepeli o tych 5 zł. Pytanie teraz, gdzie owych 5 zł., zapłaconych przez Ciepelię się podziało? Również obywatele są ciekawi jak wreszcie skończy sprawa niesłychanego postępu tego dojlidziarza z rekuresem wyborczym.

**JASIENICA** pow. Brzozów. Apelujemy do Starostwa, aby stwierdziło, w jaki sposób nasza zwierzchność gminna rozdzieliła pożyczki siewne. Dostał podwójci, dostał brat wójta i inni posiadający po kilkanaście morgów, a biedota niemająca ani ziemiaka na sadzenie, ani garści jęczmienia do siewu, nie otrzymała żadnej pomocy. Po rozdziale pożyczki konający zwierzchnicy ledwie trafili do domu, tak im niski procent uderzył do głowy. Sekretarz Jan Leśniak dał przytem upust swej złości przeciw naszemu Związkowi Chłopskiemu za to, że go zmusza do powrotu do dawnego zajęcia tj. robienia mioteli. **Trzeźwy chłop.**

**KRZEMIENNA**. Obszarnik tutejszy Dydyński, właściciel sześciu obszarów dworskich, wyzyskuje i służbę dworską i ludność dotyczących gmin w nieludzki sposób. Fornalom płaci tylko sześć mct. zboża, a robotnicy przymierają głodem, całymi miesiącami nie otrzymują ani kromki chleba. Ludność omotał lichwiarskimi cenami pastwisk i t. p. Obowiązkiem Starostwa byłoby to zbadać i wyzyskiwacza poskromić. **Krzywdzeni.**

(Uwaga Redakcji: Należy sporządzić na piśmie rejestr wyzysków Dydyńskiego i wręczyć jeden odpis p. Staroście, a drugi odpis przesłać listem poleconym Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie).

## Ustawowe wskazówki do Wyborów Gminnych

są już do nabycia w Administracji Przyjaciela Ludu, Kraków, Reformacka 7. Cena 60 gr. z przesyłką pocztową. — Należytość można przesyłać w znaczkach pocztowych.

**WIŚNIOWA** pow. Ropczyce. Piastuski mają widocznie dużo pieniędzy, skoro ich stać na posyłanie tyłu gazet za darmo. Ze tam ani Witos, ani Jedynak, ani Szmigiel ze swego majątku nie dają, to pewne. Widać, że zarobki dojlidziarskie w czasie rządów mieli wielkie, a zato chłopci zdziaździeli. Ponieważ „Piasta“ już nawet za darmo nikt czytać nie chce, więc dla odmiany zasypują wszystkie gminy judaszowskim „przyjacielem chłopca“. Ale i ten podstęp piastuszków już nikogo nie zwiedzie, bo judaszowskiego śmierdziała każdy łatwo rozpozna i tem prędzej porzuci takich podstępnych „przyjaciół“.

Dowodem tego był wiec urządzony przez piastuszków w Sędziszowie 18 marca br. Był to naprawdę pogrom piastuszków. Ani starszkowi Siwuli nie pozwolili chłopci bajdurzyć, ani posłom Jedynakowi i Szmiglowi się nie powiodło, choć przyznali się jak bazyliuszki. Ani Tomaszowi Dyle z Borku Wielkiego, ani Czarnikowi też zgromadzenie nie pozwoliło mówić. Szmiglowi krzykli „dosyć już mamy tej waszej piastowcowej prawdy“, gdy chciał czytać nowy program piastuszków ułożony przez krwawego Kiernika. Poseł Jedynak powiedział, że wielka pożyczka amerykańska uzdrowi stosunki gospodarcze w Polsce, ale nie przyznał, że to zasługa teraźniejszego Rządu. Gdy tylko któryś z piastuszków zaczynał krytykować Marszałka Piłsudskiego, tak zaraz powstawała wrzawa „nie rusz“. Za rezolucjami p. Jedyna podniosło się najwyżej 10 rąk, a cała reszta zgromadzenia była przeciwna. Pośle Jedynaku porzucił piastuszków, boś się przekonał, że chłopci w Ropczyckiem już ich porzucili, a stają w szeregu Stronnictwa Chłopskiego. Nie uchodzi Legioniście pozostać w stronnictwie Witosy. **Związkowiec.**

**POSADA OLCHOWSKA** pow. Sanok. Kiedy ze wszystkich stron podnoszą się głosy, czas najwyższy czyścić Rady gminne — nie od rzeczy będzie przypomnieć, że i nasza Posada olchowska jęczy jeszcze pod jarzmem wielkiego satrapy, jedynej podpory Piasta w Sanockiem, jwpana Macieja Kluski. Bo też i życie p. Macieja to jaskrawa karta pracy społecznej nad dobrem gminy. Biedny stupał gminny przed wojną — dzięki lizufstwu wyniesiony przez pana ongiś ck. starostę na wójta, tak solidnie operował kółkiem rolniczym, zasiłka-

mi, aprowizacją, że fortunka jego wzrosła jak na drożdżach. Otczywszy się radnymi krewniakami drwi sobie teraz z rady — a mając jeszcze za sobą wielkiego na kolor polski pofarbowanego dądnego karakona, hula bezkarnie po kieszeniach obywateli. Widać jednak, że p. Maciej ma i rozum, by więcej ludzi tumanic idzie śladem tyranów, którzy dla zjednania ludu urządzali igrzyska, zabawy — urządził ustawiczne bale zawsze rzekomo na biedny kościółek. Wyciągając ostatni grosz wdowi

— sam tak energicznie bufetem się zajmuje, że upada z sił i jak nieboszczyka muszą go odnosić do domu. Z pracy tej nad siły — schudł jak beczka — a biedny brzusek musi wozić na bcyklu. Tymczasem przestarzała Rada gminna — a raczej paru krewniaków urzęduje bez przerwy — i nikt nie wie co się tam dzieje. Czas najwyższy zmienić opani — na ludzi trzeźwych i czynnych niech tacy Maciej nie rządzi już w Polsce, lecz odesłać ich do archiwum lub sprzedać do panopticum.

# Stronnictwo Chłopskie.

1038 gmin. Stronnictw Chłopskich posiada w dniu dzisiejszym Okręg Krakowski.

## ZAWIADOMIENIA:

**W WYSOWICACH** pow. Miechów wiec 18-go kwietnia po sumie. Ref. St. Grzybowski.

**POWIAT PRZEWORSK**. W poniedziałek 18-go kwietnia o godzinie 14 odbędzie się w Przeworsku w budynku młyna ob. Koniecznego powiatowy zjazd Zarządów i Delegatów gm. Stronnictwa Chłopskiego. Będą poseł Pluta i J. Stapiński. Obywatele jawcie się jak najliczniej, gdyż ważne sprawy będą do obmówienia.

Zaprasza: Stanisław Janusz, prezes Zarz. pow.

**W LĘKACH** pow. Krosno wiec publiczny 18-go kwietnia o godz. 14. Zapraszamy posła Wiewiórskiego. **Zarząd Związku.**

**BACZNOŚĆ STARY SAMBOR!** Dnia 19 kwietnia (wtorek) o godzinie 12 odbędzie się pod gołem niebem na rynku w Starym Samborze wiec publiczny z udziałem posła Pawłowskiego.

**BACZNOŚĆ BRZOSOWSKIE!** Zebranie Przewodniczących i Sekretarzy Związków Str. Chł. z okręgu sąd. brzozowskiego odbędzie się w Brzozowie 19 kwietnia. O salę postara się sekretarz pow. ob. Prorok Wiktor.

Prezes Zarządu pow. Józef Wojnar.

**BACZNOŚĆ POWIAT STRYŻÓW.** W niedzielę 24 kwietnia po sumie wiec publiczny w Połomyju.

Dnia 26 kwietnia o godzinie 11 w Strzyżowie w kancelarii powiatowej Stronnictwa zebranie członków Zarządu Powiatowego. Tego samego dnia o godzinie 12 zebranie powiatowe wszystkich Przewodniczących i Sekretarzy Związków gminnych dla zapoznania się z ustawą wyborczą gminną i przygotowania się do wyborów gminnych.

W dniu 18 i 24 kwietnia odbędą się we wszystkich Związkach gminnych w powiecie zebrania celem omówienia miejscowych potrzeb i spraw organizacyjnych. Sprawozdania z tych zebrań należy przedłożyć Zarządowi Powiatowemu w d. 26 kwietnia.

Dnia 1 maja o godzinie 14 wiec publiczny w Przybyłowce, dnia 8 maja b. r. o godzinie 15 wiec publiczny w gminie Cieszyzna.

Wojc. Wieszczyk, sekr. St. Żrebiński, przew.

**W ZADROŻU** pow. Olkusz wiec 24 kwietnia po sumie. Ref. St. Grzybowski.

**BIEZANÓW** pow. Wieliczka w niedzielę dn. 24 kwietnia o godz. 14 wiec w Strażnicy. Ref. Stapiński.

**POWIAT BRZOSÓW.** W sobotę 30 kwietnia o godz. 16 w Jasienicy, a w niedzielę 1 maja o g. 14 w Humniskach wiece publiczne. Ref. J. Stapiński.

— o o o —

**LANCUT.** Zjazd delegatów związków Stronnictwa Chłopskiego w sali ob. Huberta w Podzwierzyńcu odbył się 10 bm. według programu. Zagaił i przewodniczył prezes Molenda z zast. Szymańskim, sekretarował dr. Lizak. Przepisy dla wyboru rad gminnych wyluszczył obszernie red. Stapiński, stosunki w komisariacie gm. Łañcut i w komisariacie Rady pow. przedłożył w znakomitej mowie dr. Lizak, on też przedstawił dokładnie dziwy, jakie zachodzą z przyłączeniem Przedmieścia i Podzwierzyńca do Łañcuta. We wszystkich sprawach dokładnych wyjaśnień udzielił poseł Sobek. W dyskusji przemawiali: prezes org. pow. przeworskiego St. Janusz prezes org. pow. przemyskiego J. Lenar, zabierali też głos ob. Szymański, Krzan, Koturski, Płonka, Sikora i w. i. Zesumował doskonale przebieg obrad prezes Molenda. Uchwalono: 1) całą siłą bronić Podzwierzyńca i Przedmieścia przed włączeniem do gminy Łañcut, 2) żądać rychłej zmiany Rady powiatowej, 3) skontrolowania urzędowania sekretarza Rady pow. Gruszczyńskiego i Danielewicz, 4) dopilnować wyborów gminnych, 5) tworzyć w każdej gminie Związek Strzelecki.

Zakończono 7-godzinne obrady trzykrotnym okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego. **Uczestnik.**

**BRATKÓWKA**, pow. Krosno. Dnia 5 marca odbył się Delegat Słowik złożył sprawozdanie ze zjazdu powiatowego. Str. Chł. pod przewodnictwem ob. F. Szarka. Wszyscy złożyli cześć Marszałkowi Piłsudskiemu. **F. Szarek.**

**Z OLKUSKIEGO.** W parafii Jerzmanowice jest były nauczyciel nazwiskiem Dyląg na emeryturze i przy tem posiada gospodarstwo rolne 18-morgowe, w dodatku „chjenista“. Przybył do Łaz w interesie swoim, tu zebrało się okazyjnie kilku obywateli, a pomiędzy nimi znalazł się i ów Dyląg. Gdy zaczęto omawianie sytuacji i organizowania się pod sztandar Str. Chłopskiego ów Dyląg odpowiada, że Str. Chłopskie już zamarło i pogrzebane i kto będzie należał do takowego ten będzie karany sądami, gdyż Minister S. W. Składkowski takie wydał ogłoszenie. Dopiero jeden z obywateli wytłumaczył chłopom, że jest str. „Niezależna partia chłopska“ do której należeć nie można, a zaś pod Sztandar Str. Chłopskiego to jak najliczniej wszyscy chłopci spieszymy, gdyż to jest jedyny organ, który broni interesów biednego rolnika, a co wam powiedział ten rozbił jacz jednośći chłopskiej to wcale go nie słuchajcie, bo może chce po waszych plecach dostać się na Trybunę Sejmową.

I niema takiej gminy, gdzieby podobnych Dylągów nie było (rozbił jacz jednośći chłopskiej) dlatego kochani czytelnicy „Przyjaciela Ludu“ proszę was bardzo żebyście rozbił jacz, oraz naganiaczy przepędzali ze swoich gmin (wsi) i chłopom nieświadomym objaśniali, jakie to jest owo stronnictwo, do którego p. Minister S. W. zakazał należeć. Przed wyborami na Sejm będziemy widzieć różnych ananasów, łazików, to też kochani bracia niebądźmy chwielni jak trzcina, która się na wszystkie strony chyli niesłuchajmy pachółków żadnych szumowin miejskich, gromadźmy się w jedno grono chłopskie czyli klasowe Str. Chł. Chciałem jeszcze przypomnieć obywatelom, a przezwanie z Kongresówką, aby przy wyborach do rad gminnych nie wazyili się czasem wybrać jakich we „fraku“ tylko chłopów — którzy będą naszych interesów bronić. Również się to odnosi i do wyborów do rad powiatowych i na wójtów. **J. M. Związkowiec.**

**W BORYSLAWIU** 3 kwietnia na odbytem posiedzeniu ukonstytuowano Zarząd w myśl uchwały wybranych członków przez zgromadzenie W miejsce Karola Pęcaka, który wyjechał z Borysławia, został wybrany Tomasz Szydło jako wiceprezes, na zastępcę sekr. wybrano Aleksandra Kowalskiego, na zastępcę skarbnika Łopatkiewicza Kaspra. Po żywej dyskusji, jaka się odbyła na temat org. Str. Chł. w Borysławiu i okolicy jako też o zakupienie sztandaru dla Str. Chł. w Borysławiu, uchwalono wkładkę członkowską 1 zł. miesięcznie. Z tem, że zobowiązuje się członków do uiszczenia pierwszej wkładki na miesiąc kwiecień 1927. Starzy członkowie winni przynieść ze sobą stare legitymacje bez względu nato, w którym okr. Str. Chł. je nabyli, gdyż po wpłaceniu wkładki legitymacje musi ostepłować, a do uiszczenia wkładek wszyscy członkowie Str. Chł. w Borysławiu i okolicy są zobowiązani.

Wszelkie agendy org. Str. Chł. jak uiszczenie wkładki, wpisywanie nowych członków, tudzież udzielanie wszelkich porad prawnych odbywać się będą w lokalu ob. Łopatkiewicza przy ul. Pańskiej naprzeciw gminy chrześcijańskiej koło krzyża, aż do czasu otwarcia przygotowującego się obecnie własnego lokalu. Godziny urzędowania ogłoszone karteczką na lokalu. Na krzykaczy różnych płatnych partyników niezważajcie, bo ci by radzi się wyzbyć z Borysławia nietylko Str. Chł. ale i was. Czyż mało się to już krzycało na wiecach „precz z zachodniakami?“ **Zarząd Str. Chł. w Borysławiu.**

**JAWISZOWICE**, pow. Oświęcim. Związek Chłopski liczy u nas 23 członków opłacających wkładkę. Trafiają się jeszcze i piastowcy, ale chodzący luzem. Są i PP Sowcy. Związkowcy odbywają zebrania, ale dla wzmożenia akcji bardzo potrzebnym jest odbycie wiecu.

**Andrzej Górka** przew.

**CZERMNA**, pow. Jasło. Dnia 27 marca po nabożeństwie odbył się u nas wiec w sali Domu Ludowego, na którym złożył „sprawozdanie poselskie“ pos. Madejczyk, po Madejczyku zabrał głos b. pos. Madej. Przemawiał on nie długo lecz dobitnie, i wywołał niezadowolone u Madejczyka, ale u zebranej publiczności huczne oklaski. Zabrał znowu głos pos. Madejczyk, lecz publiczność już go nie chciała słuchać. Nie uchwalono żadnych rezolucji, gdyż po trzykrotnym okrzyku niech żyje Marszałek Piłsudski publiczność opuściła salę.

Jeszcze w ten sam dzień zebrał się w domu ob. J. Kwaska pod przewodnictwem b. pos. J. Madeja, ażeby się zorganizować w Związku Chłopskim.

Po krótkiej przedmowie zapisało się 76 członków i jednogłośnie wybrano zarząd: Jan Gąsior prezes, Józef Miras zastępca, Józef Beruch sekr., Franc. Wątroba skarbn., delegaci: Fr. Berkowiec i Józef Miras. Po wyborze zarządu, przemawiał jeszcze ob. Lenard z Binarowy o konieczności organizacji w Związku Chłopskim.

Trzykrotnym okrzykiem niech żyje Marszałek Józef Piłsudski zakończyliśmy zebranie. **Sekretarz.**

**WOLICA**, pow. Bochnia. Dnia 3 kwietnia odbyło się zgromadzenie czł. Str. Chł. w domu ob. Franciszka Tabaka. Omawiano sprawy polityczno-gospodarcze, oraz odczytano odczyt o budżecie na r. 1927. Po omówieniu szeregu miejscowych bolączek uchwalono cześć Marszałkowi Piłsudskiemu za uwolnienie chłopów od chjeno-piastowców. W końcu zebrani złożyli podziękowanie Okr. Zarz. Str. Chł. za nadesłany nam odczyt i gorliwą pracę.

Walenty Nowak sekr. Franciszek Tabak przew.

**NOCKOWA**, powiat Ropczyce. — W niedzielę dnia 3-go kwietnia 1927 roku odbyło się w domu gminnym zebranie poufne, na którym obywatel Ignacy Kocoń wygłosił obszerny referat, przedstawiając zebrany stan gospodarki za rządów chjeno-piasta i porównując go z gospodarką obecnego Rządu. W końcu wezwał zebranych do zorganizowania się w klasowej organizacji chłopskiej t. j. w Str. Chłopskim. Stronnictwo Chłopskie zostało zawiazane, zapisało się zaraz członków 36. Liczba z każdym dniem wzrasta i mamy nadzieję, że maluczko — a wejda do niego wszyscy, którym dobro Państwa i interesy ludu wiejskiego na sercu leżą.

Naturalnie jak wszędzie się trafia, tak też i u nas kilku zacofanych Wicusiówych lizuniów chciało koniecznie nie dopuścić do zorganizowania się w Chłopskim Stronnictwie, zwłaszcza ob. Szeliga Wawrzyniec chciał koniecznie coś gadać, ale po ciętej odprawie musiał muchę polknąć, bo się ulotnił jak do nagłego wypłucia tejże. Dałoby się dużo o tem pogadać, ale z czasem może się sami przekonają, że błądza.

Do Zarządu weszli: Jaworski Wincenty (z Bedzienicy) przew., Kiciński Wojciech zast., Chrzan Franciszek skarbnik, Kocoń Ignacy sekr. i Pazdan Ignacy (mł.) bibliotekarz. Młody Związkowiec.

**KORCZYNA**, pow. Krosno. Wiec 3 kwietnia. Przewodniczył sędziwy ob. Michał Mięsiowicz, zast. ob. Zwiercan przez gm. Związku Chłopskiego, sekretarzem ob. Wojciech Wilusz, referował red. Stapiński. Dyskusja dotyczyła głównie fatalnej gospodarki burmistrza Słowika i potrzeby przygotowania się ludności do wyborów nowej Rady gminnej, aby sparaliżować pijacką agitację Słowika.

Odkryto tu żydowska pokątną fabrykę spirytusu, która istniała podobno już od siedmiu lat. Skonfiskowano 600 litrów gotowego spirytusu, a w beczkach z zacierem było coś ze 40 gnijących szczurów. Ludzie gratulują pijakom spożywania „flustej wódki”, którą kupował Słowik po zmniejszonej cenie na agitację przedwyborczą. Skarb państwowy poniósł wielką szkodę. Obserwujemy pilnie zabiegi wskazujące na to, iż są tacy, którzy chcieliby złodziejstwo to zatuszować. Korczyński.

**GWOZDZIANKA**, pow. Szczębowo. Gmina nasza zamieszkała przez ludność polską i ruską w ślad za innymi stanęła pod sztandarem Stronnictwa Chłopskiego. Zachęcił nas do tego stanowczego kroku ks. Strzepak, proboszcz z Niebilyca, który przez niedzielne mowy polityczne w kościele przeciw Stronnictwu Chłopskiemu otworzył nam oczy na konieczność organizacji chłopskiej, która takim pasterzom, jak ks. Strzepak, nie jest na rękę.

Dnia 3 kwietnia odbyło się u nas zebranie organizacyjne, na które przybyli prezes powiatowy St. Żrebiński i ob. Kazimierz Boczar i Związek u nas założyli. Zarząd stanowią: Michał Czarczak przewodniczący, Jan Leszczak zastępca przew., Stefan Rędziński sekretarz, Aleksander Bilik skarbnik, Piotr Czyż, Józef Kepa, Mikołaj Leszczak, Władysław Leszczak członkowie zarządu, Jurko Czarczak i Władysław Gutowski delegaci. Chłopi polscy i ruscy, apelujemy do Was, z innych gmin powiatu, łączmy się w Stronnictwo Chłopskie dla zdobycia lepszego jutra dla nas i dla naszych pokoleń.

Obecny.

**GRABÓWKA**, pow. Brzozów. Dnia 3 kwietnia odbyło się poufne zebranie członków i sympatyków Str. Chł. pod przewodnictwem ob. Stanisława Stabryły. Referował ob. Józef Wojnar. W dyskusji przew. miejscowego Str. Chł. omówił wiele miejscowych bolączek, a szczególnie wyzysk obszarników, którzy żądają 40 dni pracy za wynajęcie pastwiska dla jednej sztuki bydła, a płacą za dzień pracy 50 groszy. Po wyczerpującej dyskusji uchwalono następujące rezolucje: 1) Zebrani zwracają się do Pow. Zarz. Str. Chł., aby ten podjął starania w kierunku uregulowania cen za wynajmowanie pastwiska i ustalenia cen płacy robotnikom rolnym. 2) Zebrani apelują do Okr. Zarz. Str. Chł. aby podjął starania w Ministerstwie Robót, aby poleciło Wydziałowi powiatowemu w Brzozowie, by drogi publiczne nie były poprawiane kosztem gminy, oraz by tenże Wydział nie polecał budować mostów własnym kosztem, gdyż nasza gmina jest biedną i tak wielkich ciężarów nie jest w stanie udźwignąć. Zebranie zakończono okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego i Prezydenta Mościckiego. Michał Wójtowicz sekr. Stanisław Stabryła przew.

**STRZESZYN**, pow. Gorlice. W dniu 3 kwietnia odbyło się w sali domu ludowego poufne zebranie czł. gm. Str. Chł. pod przew. nac. gm. J. Kunigowicza. Sekretarzem ob. Wojciech Grajewski. Ob. Kunigowicz odczytał odczyt o budżecie na r. 1927 i zwrócił uwagę zebranych na zastraszające cyfry jakie wydajemy na wódkę i tytoń. Następnie przestrzegal, że wielu piastowców i innych rozbijaczy jedności chłopskiej podszyswa się pod sztandar Str. Chł. by łatwiej mogli nieświadomych chłopów przekonywać i nakłaniać do innego stronnictwa. Dalsze przemówienia wygłosili: ob. Jan Słwnski i Wojciech Grajewski, poczem na wniosek ob. Kunigowicza uchwalono zaufanie Marszałkowi Piłsudskiemu i podziękę niestrudzonemu bojownikowi na niwie ludowej ob. Stapińskiemu.

W. Grajewski sekr.

J. Kunigowicz przew.

**OPATKOWICE**, pow. Kraków. W dniu 20 marca odbyło się pierwsze poufne zebranie czł. Str. Chł., na którym ob. Jan Gąsior objaśnił potrzebę organizacji i czytania postępowych gazet, poczem poruszył sprawę miejscowego szkolnictwa, które nie spełnia swojego zadania. Po usunięciu kierownika szkoły Józefa Morawskiego, przydzielono nam inną siłę, jednak i po tej zmianie stosunki w naszej szkole na lepsze się nie zmieniły, a druga choruje i tak na zmianę. Następnie przemawiał ob. Józef Sybka o wewnętrznych stosunkach t. j. że żydzi i inni obcokrajowcy ujęli w swoje ręce handel, przemysł i fabryki, a chłop musi szukać pracy u obcych. Poczem poruszono sprawę dzierżawy gruntów. W końcu ob. Jan Plekarski i Wojciech Najder opowiedzieli się za silną organizacją w klasowym Str. Chł. bo tylko przez silną organizację możemy osiągnąć poprawę bytu.

**LIMANOWA**. Dnia 10 kwietnia odbyło się u nas zgromadzenie powiatowe. Przewodniczył ob. Król z Roztoki, zast. Kurczak, sekr. Dąbka Jan z Mordarki. Przemawiali: poseł Łaskuda, red. Stapiński ob. Król, Gawron, Mokrzycki, Bugielski i Kukuczka. Zebrani jednogłośnie uchwalili postawione rezolucje, z których na wyszczególnienie zasługuje rezolucja z potępieniem rozrzućnej go spodarki Rady powiatowej i domagająca się budowy gimnazjum w Limanowej. Okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego i Stronnictwa Chłopskiego wiec zakończono, postanawiając następny wiec za dwa tygodnie.

**CHMIELNIK**, pow. Rzeszów. Okolice Tyczyna, tj. zarówno nasza gmina Chmielnik, jak Borek, Hyżne, Budzów itd. zostały już zupełnie wywołone z pod wpływów piastowców, a zorganizowane w Stronnictwie Chłopskim. Piotr Płonka.

**BYSTRA**, pow. Ropczyce. Wiec z 13 marca poruszył ludność silnie. U nas w Bystrzej Związek Chłopski liczy już 35 członków, w Wiśniowej 40, a sąsiednich gminach też się wszędzie tworzą Związki Chłopskie. Trafiają się i przeciwnicy np. Jan Czarnik z Wiśniowej, ale każdy wie, że to dorobkiewicz z bogactwami na parcelacji, a przytem bezdzietny, więc nie odczuwający potrzeby ludzkiej. On się już nie liczy do chłopów, woli towarzystwo inteligencji, księży itp., jemu też lepiej dogadza, aby lud był ciemny i aby się korzył przed Czarnikami. Ale my chłopcy nie powinni się z tem liczyć, tylko tworzyć śmiało potężną armię w Stronnictwie Chłopskim.

**WYDRNA**, pow. Brzozów. Dnia 27 marca odbyło się zgromadzenie Str. Chł. w sali gminnej, na którym został wybrany nowy zarząd w składzie następującym: Andrzej Chudziło przewodn., Józef Mazur zastępca, — Stan. Wójtowicz kowal sekretarz, Alojzy Nowak skarbn., Andrzej Chudziło przew.

**ZALESIE**, pow. Przemyśl. I nasza gmina po referacie ob. Lenara zorganizowała gm. Str. Chł., a do zarządu weszli: Stanisław Stecyk przew. Józef Foremski skarbnik, Franciszek Rodzeń sekretarz, Józef Stecyk i Józef Korecki delegaci.

**KROŚCIENKO NIŻNE** ad Krosno. Zgromadzenie 2-go kwietnia w sali gminnej pod przewodnictwem ob. Jędrzeja Urby poświęcone było prawie wyłącznie wyborem Rad gminnych. Ordynację wyborczą wyświetlił red. Stapiński, w dyskusji przemawiali ob. Jurczyk, Józef Urba adw. dr. Wojnar, J. Glazar, Kowalski i inni. Postanowiono wiecami przygotować należycie przedewszystkiem wybory do Rady gm. miasta Krosna. Ponadto poruszano sprawę melioracji rolnych i drobnych dzierżawców w Korczyniu. Uczestnik.

**CHODORÓWKA**, pow. Brzozów. Dnia 13 marca odbyło się poufne zebranie w sali gminnej. Referat wygłosił ob. Józef Wojnar i ob. Fr. Błoński, którzy zachęcali chłopów do organizacji w Str. Chł. Następnie ob. Karol Potoczny wyjaśnił zebrany, że „Przyjaciel Chłopa” nie jest gazetą Str. Chł. i związkowcy nie powinni go popierać. W dyskusji zabierali głos: Tomasz Stanowski, J. Chrzan i Pyra Stanisław, poczem uchwalono następujące rezolucje: 1) Zgromadzenie domaga się od Rządu rozparcelowania obszarów dworskich pomiędzy bezrolnych i małorolnych na spłaty od 20—40 lat. 2) Domagamy się od Rządu pomocy przy zakładaniu spółdzielni rolniczych i ułatwienia przy zakupie nawozów sztucznych. 3) Wzywamy wszystkie Kółka Rolnicze, by zwały się w jedną całość t. j. zgłosiły przystąpienie do Centralnego Związku Kółek Rolniczych w Warszawie. 4) Zebranie zakończono okrzykiem na cześć Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego.

Karol Potoczny przew.

## WESOŁY KĄCIK.

Pewien obywatel zaprosił do siebie przyjaciela, a chcąc mu sprawić przyjemność, ofiarował mu nabitą strzelbę i parę psów gończych i wysłał go w pole. Po półtorej godz. wraca przyjaciel do domu.

— Już tak prędko z powrotem? Pyta gospodarz.

— Przyszedłem po nowe psy. Tamte już zastrzeliłem — odpowiada gość.

— Ach, panie nadlesny, cóż powiedziałby ten stary dąb, gdyby umiał mówić?

— Przedewszystkiem powiedziałby: „przepraszam panienkę, ale jestem lipa”.

**DO SPRZEDANIA** 12 morgów ornego pola i łąki 1½ morgi, Dobrze zabudowania, 3 konie, 3 krowy, jałówka i byczek. 2 świnie, 2 wozy, 2 plugi cały inwentarz żywy i martwy. Zgłoszenia do Iwana Pucyło w Piskorowicach, poczta Sieniawa koto Jarosławia.



## Bezrobocie w Ameryce

**CHICAGO**, Ill. 12/3. 1927. W Chicago i okolicy stanu Illinois jest częściowe bezrobocie. Na podstawie spostrzeżeń, biuletynów fabrycznych, i oficjalnej statystyki przez Unie zorganizowanych robotników ogłoszone przedstawia się następująco: W South Bend Indiana koło biura fabryki automobilowej Studebaker codziennie przez cały miesiąc styczeń, luty i połowę marca zgromadzało się przeciętnie od 30—100 robotników za pracą bezowocnie. W Gary Ind. koło stalowni wyczekiwano za pracą w tym samym czasie od 100—300 robotniczy, z tej liczby przyjęto zaledwie kilku najwyższej kwalifikacji mechaników, którzy się znają na produkcji i procesie stali. Pod fabryką McCormicka zjawiały się codziennie wielkie rzesze robotników, nie przyjęto nikogo. Koło fabryki Craine bywało dziennie od 40—75 ludzi za pracą bezowocnie. Fabryka ta ma 146 swoich filii w Ameryce. Na kolejach przy budowie wagonów obecnie pracuje 10%, bo poważną część zysku wydarły ciężarowe auta. Pod fabryką Forda w Detroit w jednym dniu zgromadziło się 1200 ludzi za pracą, niektórzy stali w linii przez całą noc, aby rano zobaczyć oblicze bossa. — Ford otrzymuje dziennie 10 tysięcy listów w tem 5% czyli 500 listów od samych Polaków to o pracę, to o pożyczkę pieniędzy. Smutny to objaw naszej żebrania, administracja Forda każdemu odpowiada. Miasto Chicago rozpoczęło budowę nowych wodociągów. Roboty na dwa lata, kosztą mają wynosić coś 8 milionów dolarów. Robotników tu nie wiele, bo zaledwie kilkunastu do obsługi parowych szafli, czołgających się po błocie, które targają ziemię forsownie i wykonują pracę za setki robotników.

Na bezrobociu zawsze powstaje wielka ilość biur pośrednictwa pracy, gdzie za najgorszą robotę poszukujący musi zapłacić 10 dolarów. Na tej robocie się nie utrzyma dłużej jak dni kilka, bo boss pośle go do domu i znów zatelefonuje do agenta po drugiego robotnika a zyskami się podzielią do połowy. Takie tu jest prawo obskurne w Ameryce. W Polsce są lepsze prawa w tym wypadku, o ile słysze.

Fabrykanci, aby się pozbyć różnych natrętnych poszukiwaczy pracy od rana do wieczora, powywieszali takie oto napisy na drzwiach fabryk „No Help Wanted”. We wszystkich wypadkach pomiędzy bezrobotnymi dużo było braci naszych. Smutne to są twarze podobne do twarzy męczenników. Jesteśmy narodem pracowitym, oszczędnym, religijnym, ale nie wiele praktycznym. Fakt: w samym Chicago i okolicy Polacy zbudowali 53 kościoły. Gdyby to były fabryki, jaki byłby obrzymi majątek? Kościoły są zapisane na kardynała Mundeleina, renegata niemieckiego pochodzenia.

M. S.

**CHICAGO** Ill. W dniu wyborów burmistrza chicagowskiego doszło do wielkich krwawych rozruchów. Ekspłodowały trzy bomby. Cała gwardia narodowa była zmobilizowana, 5.000 policjantów strzegło przyległych do ratusza ulic.

## Kącik dla kobiet



### Ród męski ginie.

Tak alarmującą wieść komunikuje światu niemiecki statystyk dr. Horch, nie szczędząc argumentów cyfrowych.

A więc w Anglii w ostatnich 3 latach urodziło się 40 procent chłopców, a 60 procent dziewcząt, natomiast w tym samym okresie czasu śmiertelność mężczyzn wynosi 70 procent, a kobiet 30 procent. We Francji na 100 noworodków tylko 42 jest chłopców, a na 100 zmarłych 70 mężczyzn. — W Niemczech cyfry te są również zastraszające, jak i w wielu innych państwach Europy. Niemiecki uczony oblicza, że jeśli takim tempem ginąć będzie ród męski, to w ciągu 25 lat wypadnie 1 mężczyzna na 4 kobiety.

Sprawa wielożeństwa stanie się już koniecznością — kończy swe wywody dr. Horch.

# Wiadomości Polityczne

## POLSKA.

Na podstawie konkordatu zawartego przez rząd chienopiasta zażądał od nas teraz episkopat rzymsko-katolicki oddania na własność kościoła tych wszystkich majątków ziemskich i miejskich na całym obszarze Polski, które kiedykolwiek przedtem należały do biskupów, księży, zakonów, fundacji kościelnych. Rząd nie ogłosił jeszcze spisu tych wszystkich żądań, ale jak donoszą gazety warszawskie, to pretensja episkopatu jest wręcz przerażająca. W r. 1772, gdy zaczęły się rozbiory Polski, duchowieństwo rzym. kat. było u nas u szczytu bogactw i wpływów. Prawie wszystkie szkoły wyższe i średnie były pod zarządem duchowieństwa. Biskupi, kanonicy, proboszczowie, niezliczone zakony, byli posiadaczami olbrzymich obszarów ziemi. To było jedną z przyczyn upadku Polski, bo duchowieństwo było wolne od podatków, więc kasy państwowe były puste i nie było nawet na utrzymanie wojska. Wszyscy trzej zaborcy zrobili z tem porządek w ten sposób, że bardzo znaczną część posiadłości księży w miastach i majątnościach ziemskich skonfiskowali na własność państwową. Papież i biskupi konfiskatę uznali i z biegiem lat udzielali nawet wszelakich błogosławieństw carom i cesarzom. Aż teraz, gdy Polska z gruzów powstaje do nowego życia, pełnomocnicy papiescy występują z żądaniem, aby im Polska oddała na własność to wszystko, co w czasie rozbiorów i kiedykolwiek posiadali. Byłoby to bardzo znacznym, na setki milionów uszczupleniem majątku państwowego, czyli majątku nas wszystkich jako obywateli Państwa. Spodziewamy się, że Twórca Polski do tego nie dopuści, a cały naród powinien go w tem poprzeć.

To żądanie pełnomocników papieskich wskazuje, jak groźnym niebezpieczeństwem stał się dla Państwa konkordat zawarty przez rządy chienopiasta. Ale ta pretensja rzymska wyjaśnia zarazem dziwne, często wręcz przeciwnie państwowe stanowisko dygnitarzy kościelnych. Tylko słabemu i zagrożonemu państwu można stawiać takie warunki i żądania. Dlatego im niewygodnym był i jest Marszałek Piłsudski, bo wydobywa Polskę z niemocy i czyni ją zdolną do odrzucenia takich żądań. — A może sądzą pełnomocnicy rzymscy, że chmury na horyzoncie światowym z racji wojny chińsko-rosyjskiej skłonią nasz Rząd do uległości wobec ich żądań? Zobaczymy.

## WOJNA ROSYJSKO - CHIŃSKA.

Wydarzenia w Chinach wzięły niespodziewany obrót, przeciwko Rosji i to zarówno ze strony armji północnych jak i południowych Chin. Dyktator armji północnej Czangtsolin zajął ambasadę rosyjską w Pekinie, przeprowadził rewizję i przyaresztował wszystkich znajdujących się tam pełnomocników bolszewickich, a równocześnie wódz armji południowej Czangkaiszek zrewidował konsulaty rosyjskie w obrębie południowych Chin i również ogłosił się przeciwnikiem bolszewizmu. Są pogłoski, że obaj dowódcy chińscy porozumieli się z sobą w tym kierunku, aby uwolnić Chiny od wszelkich zagranicznych wpływów, a więc także i od rosyjskich. Anglii i innym mocarstwom zagranicznym jest ten zwrot o tyle na rękę, że na ich kłopotach nie tylko nie zarobi Rosja, ale że przeciwnie, straci najwięcej, a może nawet wszystko w Azji, zaś Anglia i Ameryka pogodzą się następnie z Chinami i Japonją na jakiejś innej podstawie.

Wojna chińsko-rosyjska już się prawdopodobnie rozpoczęła. Armja Czangtsolina zajęła część kolei rosyjskiej w Mandżurji, zaś ze strony rosyjskiej wpadło już do Chin od strony Mongolji 40.000 kawalerji.

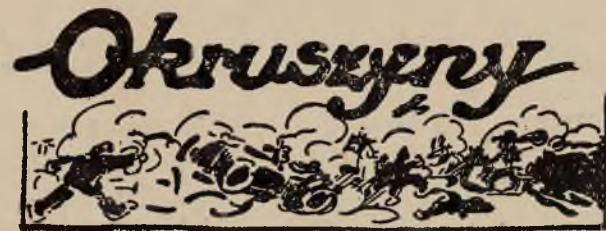
Wskaznikiem, na jak wielkie wypadki się tam zanoszą, jest wiadomość, że Ameryka szykuje się do przetransportowania 750 tysięcy wojska na plac

boju w Chinach. Anglja również nieustannie wysyła tam coraz liczniejsze posiłki wojskowe. Liczą się z tem, że Rosja jest w stanie postawić pod broń 27 milionów żołnierzy.

## TEREN EUROPEJSKI.

Wielkie zainteresowanie w Europie wzbudza teraz Rumunia z powodu spodziewanej każdej chwili śmierci króla Ferdynanda. Znosi się na walkę o następstwo tronu. Syn Ferdynanda Karol został przez ojca wykluczony od dziedzictwa, tron miałby przejść na małoletniego syna Karola, czyli na wnuka umierającego króla Ferdynanda. Ale przewidują, że Karol, posiadający dużo zwolenników wśród wojska, zechce przemocą pojąć tron. — W takim razie przyszłoby w Rumni do wojny domowej, z czego zechciałaby skorzystać Rosja dla odebrania Besarabji. — Nie wolno zaś zapominać, że na ten wypadek, gdyby Rosja napadła na granice rumuńskie, Polska na mocy obowiązującej umowy byłaby zmuszona pospieszyć Rumunji z pomocą.

Z tego widać, jakie napięcie panuje w świecie w dniach świątecznych.



PREZYDENT MOŚCICKI zamierza w r. 1927 odwiedzić Kraków, Lwów i Wilno.

ZWŁOKI WIESZCZA JULJUSZA SŁOWACKIEGO zostaną już stanowczo sprowadzone z Francji i pochowane w katedrze na Wawelu. Termin tej wielkiej uroczystości narodowej zapowiadają na połowę czerwca b. r.

FERJE WIELKANOCNE W SZKOŁACH powszechnych i średnich rozpoczną się 12 bm i trwać będą do poniedziałku 25 bm.

MNÓSTWO ARTYKUŁÓW i korespondencji zalega w drukarni, z braku miejsca w gazecie. Pomóżcie Czytelnicy do stałego powiększania objętości przez zjednanie jeszcze więcej prenumeratorów. Przy terażniejszym nakładzie jeszcze nie jesteśmy w możności powiększenia.

KTO JEST ZWOLNIONY OD ĆWICZEŃ WOJSKOWYCH? Min. spraw wojskowych ogłosił rozkaz, na zasadzie którego od ćwiczeń wojskowych zwolnieni są: 1) wyłączeni od spełnienia obowiązkowej służby wojskowej decyzją właściwej władzy wojskowej na mocy art. 8 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej; 2) funkcjonariusze policji państwowej i policji woj. śląskiego; 3) na podstawie wniosków i zaświadczeń właściwych dyrekcji kolejowych: a) kandydaci kolejowi, kształcący się na kursach służby eksploatacyjnej przy dyrekcjach kolei państwowych w Warszawie, Lwowie i Gdańsku, oraz b) naczelnicy (zawiadowcy) stacji, kierownicy ruchu, telegrafisci, maszyniści, pomocnicy maszynistów i wszyscy inni funkcjonariusze kolei państwowych; 4) przebywający za granicą na podstawie zezwoleń władz wojskowych; 5) odbywający karę pozbawienia wolności w więzieniu, domu poprawy lub twierdzy, oraz przebywający w areszcie śledczym; 6) szeregowi rezerwy, którzy w roku bieżącym lub ubiegłym ukończyli ustawowo służbę czynną i zostali przeniesieni do rezerwy, albo stale urlopowani; 7) którzy odbyli już całkowicie przepisane ustawą ćwiczenia w rezerwie, wreszcie 8) posiadający niebieskie karty mobilizacyjne.

REZERWIŚCI wyjeżdżający zagranicą w celach zarobkowych i obowiążani do uzyskania zezwolenia władz wojskowych, mogą otrzymać te zezwolenia, o ile przedstawią zaświadczenie państwowego Urzędu pośrednictwa pracy i pozostaną zakwalifikowane, iż otrzymali zagranicą zajęcie. W innych wypadkach rezerwiści powinni przedstawić odpowiednio umotywowane podania, w myśl rozporządzenia wykonawczego do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

MINISTERSTWO jako kierownicza władza państwowa powinna być jak najdokładniej poinformowana o wszystkim, co się gdziekolwiek w całym kraju dzieje, jakie są organizacje, zgromadzenia itp. Policja donosi o wszystkim starostwu, starostwo województwu, a województwo ministerstwu. Tak być powinno i tak jest. To też Związki Chłopskie, skoro się policja dopytuje o stan organizacji, liczbę odbytych zgromadzeń, uchwały, ilość członków, powinno bez żadnej obawy to zapodać. Nie jest to żadna szykana ani groźba, a przeciwnie. leży w interesie chłopów, aby Rząd wiedział, że Stronnictwo Chłopskie wszędzie się krząta i organizuje.

PAPIEŻ ma zamiar na samolocie wyfrunąć z Watykanu dla odwiedzenia katolików w różnych państwach. Tak donoszą gazety.

ZABRONIONA NIEZALEŻNA PARTJA CHŁOPSKA usiłuje się organizować na nowo pod zmienioną nazwą „Wolność“. Zapewne chcą wolności rozbijania Polski.

BANDA CYGANÓW w Bułgarii, po spożyciu krowy padłej na wściekłość, zaraziła się tą straszną chorobą. 70 cyganów musiano uśmiercić, 26 zmarło wkrótce po spożyciu padliny.

PREZES POWIATOWY PIASTOWCÓW w Lubaczowskim, naczelnik stacji Miller w Lubaczowie, został aresztowany za łapownictwo.

POWIAT JASŁO. Sprawozdanie obszerne o ważnej rozgrywce w Radzie pow. pomiędzy b. posłem Jakóbem Madejem a Madejczykiem na tle budżetu drogowego musiało — niestety — pozostać do Nr. 17 Przyjaciela. Ale uważamy za pilną potrzebę zaapelować do wszystkich chłopów w Jasielskim, aby w tej rozgrywce stali nieugięci za Madejem. Za Madejczykiem kryją się nie tylko machery dojlidziarscy, ale i wszyscy dygnitarze chwieńscy, którzy przez poníženie Madeja chcieliby rozbić chłopów i osłabić Stronnictwa Chłopskie. Do tego nie wolno dopuścić pod żadnym warunkiem.

MORDERCÓW KURATORA LWOWSKIEGO śp. Sobińskiego wyśledziła policja po upływie półroczu. Nazywa się Atamańczuk, należał do ukraińskiego spisku terrorystycznego. Ukrywał się u naczynielki w Skolem. Ujęto go w chwili przekraczania granicy czechosłowackiej.

CHJENA PRZEMALOWANA zwodniczo na „Obóz Wielkiej Polski“ rozpięła już daninę na wybory, po 1 zł. od hektara ornych gruntów, a 50 gr. od hektara lasu, tudzież po 5 i 10 zł. od pensji miesięcznych. Ale ani obszarnicy, ani urzędnicy nie chcą się już opłacać bezżębnej chienie, więc czeka i grozi zemstą.

Chwieńscy urzędnicy państwowi, a to zastępca kuratora szkolnego we Lwowie prof. dr. Janelli i dyrektor gimnazjum Trojnar w Tarnopolu zostali zaraz po podpisaniu odezwy chwieńskiej spensjonowani. Świetnie. Urzędnik państwowy powinien służyć Państwu a nie partji i to wrogiemu Rządowi.

PIORUN uderzył w Stanisławowie w radio abonenta Schlossa w chwili gdy domownicy słuchali przy rozgłośniku. Skończyło się na huk jakby armatnim, rozgłośnik stanął w płomieniu.

TRZY DROGOCENNE RÓŻAŃCE, z tych największych z drogocennych kamieni szmaragdów spajanych złotem, przysłał papież Pius XI. pani Marszałkowej Piłsudskiej i córkom. Tak to potęga geniuszu skłania i najmożniejszych tego świata do skarbienia sobie przyjaźni Marszałka, z korzyścią dla Polski.

KRADZIEŻ DOLARÓW i kosztowności u Witosa, o czem donosiliśmy, popełniła dawniejsza służąca Józefa Zbyrutówna pochodząca z Cyranki w Mieleckim. Została już aresztowana. Miała już tylko 6.000 zł., większą sumę wydała na fatalaszki dla siebie i narzeczonego.

KARABIN MASZYNOWY odkryto w Ostrobrzyźnie pow. Rawa Ruska podczas pożaru zabudowań jednego z gospodarzy. Była i znaczna ilość amunicji. Śledztwo wykryje, skąd i w jakim celu.

POBOŻNY MORDERCA. W Marjampolu koło Bydgoszczy 20-letni syn Jan Zastępowski zastrzelił ojca za to, że mu się nie pozwolił ożenić. Po zastrzeleniu modlił się przy zwłokach do rana.

Już wyszedł z druku trzeci numer czasopisma humorystycznego

# KOSA

Kraków, Reformacka 7. Konto P. K. O. 406.666.

zawierający wesołą i ciekawą treść: Redaktor Młotek opowiada o okradzeniu Witosa. — Inspektor Lorenc ma głos, czyli nowe stronnictwo. — Jak Gontaszek doszedł sprawiedliwości w starostwie. — Rozmyślenia dewocjarza. — Czemu dziwnonoby się w Polsce? — Pieśń dziadowska o dojlidowcach gorlickich. — Wiele wesołych żartów i obrazków składają się na treść tego trzeciego numeru, w którym jest również rozwiązanie zagadek z numeru drugiego. Cena numeru 30 gr. do nabycia wszędzie. Prenumerata roczna 3 zł., półroczna 1.50 zł.

Piszcie po numery okazowe do Redakcji i Administracji „KOSY“

**WYBORY RADY MIEJSKIEJ WARSZAWY** wyznaczona na 22 maja.

**ZA AGITACJĘ KOMUNISTYCZNĄ** aresztowała policja krakowska redaktora „Głosu Pracy“ Wojciecha Kanię, redaktora „Robociarza“ Stefana Wolasa, oraz współredaktorów Albina Rosenzweiga-Różyckiego, Bernarda Cukiera, Romualda Gadowskiego i Władysława Jarosza, kierownika drukarni „Szkolnica“, gdzie się owe gazety drukowały.

**WYJAŚNIENIE.** Z Poręby Spytkowskiej pow. Brzesko. Błędem było twierdzenie, że organista cenzurze korespondencji i oddaje ją do wyższej cenzury Natomiast prawdą jest, że w książce pożyczonej od córki organisty znaleziono rozpieczętowany list adresowany do Stefani Kuczkow-szczanki.

A. B.

**Adwokat**  
**Dr. MICHAŁ CZECH**  
otworzył kancelarię adwokacką  
w NISKU  
z dniem 1 kwietnia 1927 roku.



**GIELDA PIENIĘŻNA** 12 kwietnia. Dolar bez zmiany 8.92, korona czeska 0.26, frank franc. 0.36, frank szwajc. (złoty) 1.72.

Rokowania o pożyczkę amerykańską zostały uzgodnione w Warszawie, od tygodnia radzą kapitaliści amerykańscy nad zakończeniem sprawy w Paryżu. W gazetach jest mnóstwo plotek stronicznych. Rząd milczy, słusznie, aż do ukończenia rokowań.

**CENY ZBOŻA.** Żyto: Warszawa 41'50, Lublin 41, Wilno 43'50, Poznań 42'50, Grudziądz 42. Pszenica od 54 do 56. Owies około 37 groch polny 45-55 wyka 37.

**KASY STEFCZYKA** powinny silnie nalegać na Bank Rolny o zaopatrzenie w potrzebną na pożyczki krótkoterminowe gotówkę. Półurzędowy dziennik warszawski „Epoka“ przyznaje, że większy przydział gotówki na kredyty dla małych rolników słusznie się należy i jest konieczny.

**W ŁUCKU** otwarto oddział Banku Rolnego. — A kiedy Kraków?

**KRAJOWE FABRYKI MASZYN ROLNICZYCH** są już w stanie zaspokoić całe zapotrzebowanie kraju. Tylko traktatory jeszcze sprowadzamy.

**SIEW Z SAMOLOTU.** Urząd Rolnictwa w stanie Manitowa w Ameryce Północnej zastosował w ostatnich tygodniach po raz pierwszy samolot do zasiewów ryżu. Nasienie rozpylone z samolotu na wielkich przestrzeniach doskonale przyjęło się na polach. Zasiewy z samolotów stosowane mają być stale, gdyż olbrzymio oszczędzają siły ludzkie i czas.

**Z RUCHU SPÓŁDZIELCZEGO NA ŚLĄSKU.** — Dnia 6 kwietnia br. odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej i Zarządu istniejącej od roku Spółdzielni „Mleko“ w Katowicach. Przewodniczył prezes Zarządu dyr. Dr. Gotzhein. Z toku dyskusji okazało się, że aczkolwiek teren działania dla założenia mleczarni Centralnej jest bardzo dogodny, to z jednej strony warunki techniczne jak: brak wody terenowej i odpowiednich budynków, z drugiej zaś brak kapitału i zainteresowania się tą akcją przez samych rolników nie pozwala na razie na uruchomienie Mleczarni Centralnej. Ministerstwo Rolnictwa oraz Związek Spółdzielni mleczarskich w Warszawie przyrzekły daleko idące poparcie, jednak żądają, aby i rolnicy ze swej strony okazali więcej zainteresowania. Postanowiono organizowanie drobnych rolników w Spółkach, któreby były zawiązkiem następnej większej akcji mleczarskiej. Nie obeszło się i bez tego, aby dwóch czeskich Niemców renegatów Polskich nie postawiło wniosku rozwiązania Spółdzielni „Mleko“; z zamiarem stworzenia takiej samej akcji przez Niemców. Ci jednak doznali odpowiedniej odprawy ze strony członków Rady Nadzorczej i Zarządu. Akcję w kierunku zakładania zbiornic prowadzić będzie nadal „Mleko“, które ma swe Biuro w Śląskiej Izbie Rolniczej Katowice, ul. Plebiscyto-wa 1. 1.

## Odpowiedzi Redakcji i Administracji.

**Ciba Józef, Rutyna Walenty, Warchol Jan, Wódz Władysław:** Wysyłamy regularnie, więc prosimy upominać się na pocztę. — **Stachurski Stefan:** Dłużej czekać nie możemy, gdyż jest zaległość od 27 listopada 1926. — **Chodorowski Julian:** Załatwiliśmy wedle listu, pren. zapl. 1. 4. 1927. Ob. Grochowskiego do 24. 6. 27. **Braj Jakób:** Otrzymałem. Zapl. do 15. 4. 27. — **Klasiński Stanisław:** Pren. zapl. do 15. 4. 27. — **Turoń Ludwik:** Orzym. Zapl. do 4. 10. 27. — **Rataj Frauc:** Otrzym. Zapl. do 10. 8. 27. — **Szkofut Leon:** Załatwiono wedle życzenia. — **Borzól Ignacy:** Prosimy upominać się na pocztę, gdyż regularnie wysyłamy. Kosa wysłana. — **T. J. Hornik:** 25 dol. na prenumeratę dla: **Wruszk J., Patla W., Babiarz J., Tajtagier A., Majkut A., Teuczy Pauliny, Gorzkowski F., Jarosz T., Mietelski J., Karwowski A., T. J. Hornik (również Kosa)** — 2 dol. na fundusz prasowy otrzymaliśmy, z podziękowaniem. — **Szerlag Potr:** 2 dol. na Przyj. i na Kosę otrzym. — **Pietruch Andrzej** 1 dol. na Kosę i 2 na Przyj. otrzym. — **Radwan Jan:** 2 dol. otrzym. ale jest zaległość, dlatego prosimy o uzupełnienie. — **Pikow Fr.:** 2 dol. otrzym. Ob. Siwickiemu gazetę wysyłamy. — **Sysak Stan.:** 50 fr. otrzym. — **Bobko W., Antonczyk Sefan, Krzemliński Jan, Żółkiewicz Józef, Filipak Piotr:** po 10 fr. ua pren. orzym. **Łętowski Walerjan:** 20 fr. otrzym. — **T. Dziubanek:** Porady prawne w „Poradniku Gospodarstw Wiejskich“ dotyczą spraw w Kongresówce. U nas w Małopolsce, ani w Wielkopolsce K. N. (Kodeks Napoleoński) niema zastosowania. — **Rozzałony:** Wasza strona powiatu już jest zorganizowana, więc mniej pomocy potrzebuje. — Dlatego drukujemy więcej korespondencje z słabszej części powiatu, aby ją pobudzić do pracy. Więc nie żalcie się, tylko pracujcie. — **F. Pomykała, St. Catharines:** Ani za zapłatą całego tak długiego wiersza nie możemy pomieścić. Dlatego obcięty. Pozdrowienie. — **Szcz. Pawłowski, Olimpa:** W wyniarze opłaty zaszła stanowczo pomyłka. Piszemy żonie, aby sama poszła do inspektora podatkowego w Krośnie, albo przez adw. dr. Wojnara wniosła stosowne zażalenie. Prenumerata 2 dol. nadeszła 19 marca. 8 kwietnia list. z 1 dol. Pozdrowienie. — **J. Szul:** Podpisywanie cudzego nazwiska na paszporcie itp. jest karygodnym fałszerstwem. — **Jedlicze:** Tak jest, ob. Józef Hreczyn jest naszym pełnomocnym współpracownikiem. — **M. Mazarko:** List otrzymałem i 8 kwietnia wojewódzkiemu komisarzowi policji przedstawiłem. Na przyszłość w nagłym razie proszę się porozumieć z p. Bieniewskim w Oleśzycach. — **Sanocki:** Mówiono mi o tem i pisano już z innych stron, ale ani mnie to ziębi, ani grzeje. Domyślam się, że motorem i pośrednikiem jest Hamerling czyli jego kasa. Nie mogą się pozbyć praktyki nabytej u Witosy. Za rządów Marszałka to im się nie uda. Ufam, że chłopci potrafią już odróżnić rzetelną pracę od karierowiczostwa. Owszem, proszę nadal o baczność i wiadomości. — **Anonim z Radomyśla W.:** Obowiązkiem jest jednoczyć chłopów a nie waśnić i rozbijać. Skoro uczciwy chłop, choćby wczorajszy piastowiec, zgłosi przystąpienie do Str. Chł., to należy go z radością powitać, a nie odpychać. Przed nieuczciwymi albo szachrajami, choćby się mianowali związkowcami, należy się mieć na ostrożności. Tylko takim sposobem możemy dojść do jedności chłopskiej. Dużo jest takich chłopów piastowców, którzy w dobrej wierze ufali Witosowi, że dobrze poprowadzi, a nie ich wina, że Witos zdradził. Takim należy ułatwiać a nie utrudniać drogi do Str. Chł. Tylko ograniczony człowiek nie rozumie moich planów z r. 1922. Przez złość i głupotę spełzły na niczem. — **Jan Ferus:** Wybory będą z końcem roku. Zwyczajka nie jest przewidywaną przynajmniej przez pół roku. — **Kostka Władysław:** Tak jest. Trzeba się o terminie dowiadywać w powiatowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy. — **Okarma Michał:** Przypominamy nasz artykuł w nr. 12 p. t. Zwycięstwo Sprawiedliwości. — **Mołeda Piotr:** O poruszonych sprawach będziemy pamiętać. Za informacje dziękujemy. — **Łobos Jędrzej:** Konstytucja doznała jedynie pewnych drobnych zmian, przez rozszerzenie władzy Prezydenta. Za adres nowego czytelnika dzięki serdeczne. — **Zapotoczny:** Co to za Bank, to musicie nam napisać, bo banków w Warszawie jest dużo. Nie mamy czasu ani możliwości poszukiwać dla owego ob. owych pieniędzy. Trzeba się upominać o nie tam, gdzie się je złożyło. Można również skarżyć. Bez dokładnego opisanie sprawy nie możemy nic poradzić. — **Stępień Józef:** Adres Consulate of Poland, 1115 North Robey Str. Chicago III. — **Wincenty Hop:** Załatwiłem wedle życzenia dodając od siebie poparcie. — **Pelczarski Stanisław:** Interwenjowałem wedle życzenia. — **Tabak Franciszek:** Dzięki za list, krótko idzie. Kiernikowym wiecem pie warto się zajmować, dlatego nie umieściliśmy. — **Piekarczyk Franciszek:** Chętnie umieścimy bezpłatnie. Czy pod ogłoszeniem Was podpisać i podać Wasz adres? — **Kwiatkowski Alojzy:** Dla obu pism wystarczy adres: Warszawa. — **Związkowcy w Bykowie:** Tylko tam nowe wybory gminne gdzie czas starej rady upłynął. U was dopiero za dwa lata, o ile wcześniej nie wejdzie w życie nowe prawo. — **Noskowiak:** Pięknie dziękuję, o ks. Sarnie będzie za tydzień. — **St. Cwynar:** Proszę mi się przypomnieć na wiecu w Jasienicy 30 kwietnia. — **J. Kalfler:** Także w Tarnopolskiem i Stanisławowskiem odbędą się wybory Rad gminnych, zapewne o miesiąc później. — **J. Majka:** Nadeszło 12 bm., gdy numer już był przepelniony, więc za tydzień. — **J. Kocoń:** List wysyłam 13 kwietnia.

**KTOBY WIEDZIAŁ O POBYCIE W AMERYCE** — Antoniego Kurrowskiego, który wyemigrował przed 45 laty o Ameryki i przebywał w Chicago, raczy łaskawie donieść do Franciszka Frączka w Jaśle, dworzec kolejowy, Małopolska.

Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Zachowaj to ogłoszenie, w potrzebie skorzystaj!

## Leki skuteczne i niezawodne:

**Sapomentol Matull** na reumatyzm, ból mięśni, spuchliznę, stoik 3 zł i 8'50 zł.

**Wino żelazisto chinowe** na brak krwi, apetytu, blednicę, osłabienie, nerwowość 4 zł i 7 zł.

**Syrup sosnowo-balsamiczno-złotowy** choroby płuc, duszność, kaszel, chrypka 3 zł i 5 zł.

**Kamfenol Matull** leczy zastarzałe, ropiejące rany 3 zł 80 gr.

**Leki na wola** usuwają zupełnie zgrubiałą szyję 6 zł 50 gr.

**Syrup jodowo-żelazisty** leczy szkrofule, strupy na głowie, czyści krew 5 zł.

**Masę i mydło na świerzba** i parchy niezawodne 3 zł 60 gr.

**Esencja łopianowa na łupież**, świąd głowy, wypadanie i porost włosów 4 zł 50 gr.

**Krem twarzowy** usuwa plamy, pryszcze, gładzi skórę na twarzy 3 zł.

**Sallosit** leczy krzywicę, słabe kości, krzywe nóżki, niemoc chodzenia 7 zł.

**Tran rybi** flaszka 3 zł. **Masę** na odmrożenie 3 zł. **Wódka francuska** z mentolem 2 zł 50 gr. **Kulawy dziadek** 2 zł.

**Expeler** 1 zł 80 gr. **Balsam życia** 2 zł. **Balsam kapucyński** 1 zł 80 gr. **Pijawki lekarskie** 25 gr. **Pigułki** na przeczyszczenie pudełko 1 zł 50 gr. **Pasta do zębów** 90 gr.

**Woda do ust** dezynfekcyjna, miła w użyciu przeciw psuciu zębów 4 zł. **Wszelkie wody mineralne** i sole do kąpieli, opaski brzuszne, termometry, hegary, smoczki gumowe, mydła toaletowe i lecznicze, perfumy, pudry i t. p. **Leki** dla bydła na motylicę, zotzy, parchy, grudę i przeczyszczenie. — **Ceny umiarkowane** — ekspedycja sumienna.

Przy kupnie 25 zł — 10% opustu. Dostać można i żądać tylko wprost

≡ **A-TEKA, Radomyśl Wielki ad Tarnów.** ≡

**TRATKA EDWARD** unieważnia tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne, wystawione przez P. K. U., Rzeszów — urodzony w roku 1901 r. w Słocinie.

**IWAN WYSLOCKI** urodzony w roku 1900 w Myscowej, powiat Krosno, unieważnia tymczasowe zaświadczenie wydane przez 2 p. s. p., Sanok.

**WYUCZĘ BEZWGLĘDNIE KAZDEGO KROJU UBIORÓW MĘSKICH.** Program 20 gr. w znaczkach pocztowych: **ADAM DUSZA**, Dembowiec obok Jasła.

**DO SPRZEDANIA** 15 morgów dobrej ziemi z zabudowaniami solidnymi, 2 konie, 3 krowy, 2 jałówki, 2 świnię, 2 wozy, 2 plugi. Zgłoszenia do Ili Muchy w Piskorowicach poczta Sieniawa koło Jarosława.

**DO SPRZEDANIA** 4 i 1/2 morgi pola wraz z zabudowaniami 1 koń, 1 krowa. Zgłoszenia Wasyl Wołos Piskorowice, poczta Sieniawa koło Jarosława.

**GORSKI PAWEŁ** unieważnia książeczkę inwalidzką Nr. 303 wystawioną przez P. K. U. Nowy Sącz. Urodzony w roku 1880 w Ropie i tam zamieszkały. Syn Alojzego i Anieli.

**KONCESJONOWANE BIURO POSREDNICTWA** AJENCJA PRYWATNA. **WŁAD. DOMAGALSKI** emeryt skarbowy Chranów, ulica Grunwaldzka L. 861.

udziela również porad jako Prezes Powiat. Stronnictwa Chłopskiego członkom.

**NAJSKUTECZNIEJSZY ŚRODKIEM UŚMIERZAJĄCYM**  
**REUMATYZM**  
ŁAMANIA, BOLE GŁOWY I ZĘBÓW  
JEST WYPRÓBOWANY OD LAT 30  
I NAGRODZONY  
MEDALAMI

**NERWOL DE FRANKOFA**

CHEMINKA I APTEKARZA  
TARNOPOLA

DO NABYCIA WSZĘDZIE  
WYTWÓRNIA: GŁÓWNY SKŁAD WYSTAWOWY  
**APTEKA MIKOLASCHA**  
LWÓW.

## BLEDNICĘ

**BRAK KRWI** usuwa  
**Mra Krzysztoforskiego**

**Wino chinowo-żelaziste** na maladze hiszpańskiej reguluje słabości kobiece, dodaje siły, podnieca apetyt, przyczynia krwi. — **Położnicom** zadziwiająco szybko przywraca siły a polecane przez lekarzy w chorobach płucnych, po przebytych ciężkich chorobach, przy osłabieniu ogólnym, oberwaniu, braku ochoty do życia, nudnościach, zawrotach głowy, wyczerpaniu fizycznym umysłowym.

Do nabycia we wszystkich aptekach i droguerjach lub zamawiać wprost z fabryki; we własnym interesie by ustrec się przed lichymi podróbkami, które są bezwartościowe, **żądać wyraźnie Mra KRZYSZTOFORSKIEGO** Wino chinowo-żelaziste, — naśladownictwo energicznie odrzucić!

Flaszka mniejsza z przesyłką zł. 2.50 — 5 fl. zł. 12. podwójna 4.40 — 5 „ 21.

**Wyłączny skład i wyrób na Polskę.**

**Fabryka Chemiczna**  
**Mr. Krzysztoforski, Tarnów.** 301

# JULJUSZ SILBIGER i SYN

PLAC KATEDRALNY **TARNÓW** PLAC KATEDRALNY  
**SKLEP FABRYCZNY WÓDEK**

likierów i rumu najlepszej jakości i po tanich cenach  
 Wina i miody tanie i dobre.

BACZNOŚĆ!!!

Potrzebni tylko na prowincji agenci i agentki do rozpowszechniania przedmiotów pierwszej potrzeby. Kaucji nie żądamy, zarobek dobry. Adresować: Warszawa, Dom Towarowy — Świeca i S-ka, Chłodna 6. Skrzynka pocztowa Nr. 552.

BACZNOŚĆ!!!



Kto uważa na eleganckie i trwałe obuwie niechaj tylko pastę „LUNA” kupuje, która została odznaczona złotym medalem na wystawie światowej w Antwerpi i uznana za najlepszą. — Żądajcie wszędzie tylko pasty „Luna” bo niezawodnie jest najlepsza.



## BACZNOŚĆ! ROLNICY!

Oszczędność ziemniaków  
wysiewu i mleka!

Nowości! Nowości!

Przedstawiciele poszukiwani!

**Siewniki ręczne dwu typów**

Typ I-szy do konicyzny, rzepaku, seredeli i innych drobnych nasion;

Typ II-gi do wszystkich zbóż i łubinu.

**Gniotowniki do kartofli**  
trwałe, tanie i mocne.

**Pęta dla krów „STOP”**  
przeciw wierzganiu dojnych krów.

Żądajcie bezpłatnych cenników i objaśnień pod adresem:  
 Warszawa, DREWNIANA 10. „nowości Rolnicze”

Najlepsze i najtańsze źródło zakupu!



Harmonie ręczne czeskie, najlepsza sorta 10 tonów i 4 basy od Zł. 35—40. 21 tonów i 8 basów, półtonówki i helikonki od Zł. 80—220. Skrzypce, model Stradivarius, Stainera i inne od Zł. 20—40. Mandoliny i Gitary palisandrowe włoskie od Zł. 22—40, oraz wszelkie instrumenty muzyczne i przybory — nolecą za zaliczką:  
**M. TAFFETA NAST., KRAKÓW, UL. SZPITALNA L. 8.**

**!! Okazyjna wyprzedaż wirówek !!**  
 Tylko do dnia 15 bm.

Z powodu zupełnego zwinienia tego działu wyprzedajemy drugą partję separatorów o znacznie lepszym gatunku oryginalnej niemieckiej marki „Patent Z. E.”, przerabiająca około 60 litrów mleka na godzinę po bajecznie niskiej cenie, bo **TYLKO ZŁ. 75 ZA SZTUKĘ**. Korzystajcie zatem z wyjątkowej nadarżającej się okazji i zamawiajcie spieszenie, gdyż druga taka sposobność się nie nadarzy. Powyższe wirówki są zupełnie nowe, oryginalnie fabrycznie opakowane i sprzedajemy takowe wyłącznie tylko za gotówkę i jak długo zapas starczy. Zamówienia z prowincji uskuteczniamy natychmiast po nadesłaniu zadatku odwrotnie za zaliczką. Opakowanie i dostawa do kolei zupełnie bezpłatnie.

**Skład maszyn do szycia i rowerów**  
**KRISCHER, Kraków, Zwierzyniecka 8**

## WSZELKIE MATERJAŁY WCHODZĄCE W ZAKRES BUDOWY

— polecają —

## MIEJSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE

Kraków, ul. Lwowska 2. Tel. 1472.

DOM MUZYCZNY

**IGNACY CYPRES**  
 KRAKÓW, SZEWSKA 13/P.L.



wysła mandoliny włoskie po 26-30 zł., koncertowe ozdobne 35-45 zł., skrzypce szkolne ze smyczkiem 22 zł., koncertowe 30, 40 i 50 zł., klarnety 8 klap 38 zł., 10 klap 45 zł., 12 klap 50 zł., gitary koncertowe 40-45 zł., Kornety 120 zł., Harmonje 2 registry 25 zł. Wiedeńskie 1 rzędowe 35 zł., dwurzędowe 50 zł. Nikl. „Gre Reskopi” patent z łańc. 13 zł., nikl. płaski zegarek słynnej marki „Enigma” 22 zł., budzik 14 zł., brzytwy „Solingen” po 6, 8 i 10 zł., maszyny do włosów 9-12 zł., djamenty do szkła po 7, 9 i 12 zł. Cennik ilustrowany zegarków i instrumentów darmo i oplatnie.

# BACZNOŚĆ

chłopi powiatu krakowskiego i okolicznych! Jedynym najtańszym źródłem zakupu farb, lakierów, pokostu, pendzli, nafty, świec, mydła, wazeliny do skór, lamp itp. jest sklep firmy „CHEMIKAŁ”, Kraków, Kościuszki 37  
 Najlepszy towar, najniższe ceny. — Czytelnikom Przyjaciela 10% rabatu!

## Ważne! Uwaga!

Przeciw jak najbardziej uporczywym i zastarzałym wypadkom

Dla chorych!  
 Dla cierpiących!  
 Dla zdrowych!



reumatyzmu, gościa, bólów nerwowych, bólu głowy i zębów, przeciw bolom żył, spuchliznom, bolom nóg, kluciu w boku, zapaleniom stawów i tym podobnym chorobom. — Chwałą ogólnie znakomity i sławny, wypróbowany w kilkuset szpitalach środek do naclerania.

Skutek nadzwyczajny

# ICHTIOMENTOL

Działanie pewne i szybkie

Jedna próba

wystarczy, aby się przekonać, że tylko prawdziwy Ichtimentol Edelmana pomaga nawet w takim wypadku, gdzie inne nie pomagają. Przeszło 15 tysięcy podziękowań i tysiące poświadczeń znakomych lekarzy, wskazują na znakomitą pomoc prawdziwego ICHTIOMENTOLU.

Główna fabryka i wysyłka prawdziwego Ichtimentolu:

**Laboratorium aptekarza Szymona Edelmana w Samborze Nr. 30.**

5 flaszek prawdziwego Ichtimentolu (franco) z opłaconą pocztą i opakowaniem kosztuje 12 złotych 50 groszy. — 10 flaszek prawdziwego Ichtimentolu (franco) z opłaconą pocztą i opakowaniem kosztuje 23 złote. — 25 flaszek 50 złotych.